



WIADOMOŚCI SIERAKOWICKIE

Nr 3
(297)

Rok XXVII
marzec
2015

Cena:
3,00 zł

ISSN
1232-0471

*Aby Zmartwychwstały Chrystus
obudził w nas to, co jeszcze uśpione,
ożywił to, co już martwe;
niech światło Jego słowa
prowadzi nas przez życie do wieczności.
Radosnych Świąt w gronie rodzinnym*

życzą
Tadeusz Kobiela – Wójt Gminy Sierakowice
Zbigniew Fularczyk – Zastępca Wójta Gminy
Zbigniew Suchta – Przewodniczący Rady Gminy

Wielkanoc 2015 r.

Kolejny krok ku rewitalizacji kolei



→ str. 2

108. rocznica urodzin
ks. Bernarda Sychty



→ str. 8-9

Obrazy igłą i nicią malowane



→ str. 12-13

XIII Gminny Konkurs Wiedzy
o Regionie



→ str. 16

Kolejny krok ku rewitalizacji kolei

Gmina Sierakowice ogłosiła przetarg na opracowanie studium wykonalności

Już kilkakrotnie informowaliśmy o działaniach zmierzających do przywrócenia połączeń kolejowych na nieczynnej od 2000 roku linii kolejowej 229 relacji Kartuzy – Sierakowice – Lębork. W sierpniu ubiegłego roku samorządy, na terenie których biegnie wspomniana linia kolejowa oraz Marszałek Województwa Pomorskiego, przedstawiciele PKP PLK, PKP S.A., a także LOTOS Kolej Sp. z o.o. podpisali list intencyjny w tej sprawie. Gmina Sierakowice, w imieniu pozostałych stron, podjęła się koordynacji zadań, mających na celu przywrócenie tej formy transportu publicznego.

Pod koniec stycznia br. został ogłoszony przetarg na opracowanie studium wykonalności oraz dokumentacji przedprojektowej dla rewitalizacji linii kolejowej nr 229. Na przetarg wpłynęły dwie oferty: jedna na kwotę 1,1 mln zł, druga – 2,1 mln zł. Tymczasem samorządy zainteresowane przywróceniem połączeń kolejowych na tym odcinku wcześniej ustaliły, że wyasygnują na ten cel znacznie niższą kwotę, czyli ok. 400 tys. zł. Przetarg został więc unieważniony, a sygnatariusze porozumienia spotkali się 6 marca w sierakowickim urzędzie gminy, aby zdecydować, czy zwiększyć środki na wykonanie studium, czy też zmniejszyć jego zakres.

– Zgodnie z porozumieniem został ogłoszony przetarg na wykonanie studium wykonalności – poinformował Zbigniew Fularczyk, zastępca Wójta Gminy Sierakowice. – Wpłynęły dwie oferty dalekie od naszych oczekiwań. Na spotkaniu sygnatariuszy porozumienia postanowiliśmy przejrzeć zakres specyfikacji i według PKP PLK „odchudzenie” specyfikacji nie spowoduje pogorszenia jakości opracowania. Został ogłoszony więc drugi przetarg. Otwarcie ofert nastąpi 23 marca. Członkowie porozumienia są skłonni w razie potrzeby szukać dodatkowych środków finansowych, oczywiście w pewnych granicach, po to, aby taki dokument powstał. Jest to o tyle ważne, że bez niego nie można przystąpić do kolejnego etapu prac, czyli przygotowania dokumentacji technicznej i wniosku o dofinansowanie inwestycji. Dlatego sygnatariusze porozumienia muszą być przygotowani wcześniej, aby móc sięgnąć po fundusze unijne – dodał Zbigniew Fularczyk.

Szansę na rewitalizację linii kolejowej na odcinku z Kartuz do Lęborka są bardzo duże, m.in. dzięki budowie Pomorskiej Kolei Metropolitalnej z Gdańska do Kartuz. Niebagatelne znaczenie ma też możliwość pozyskania środków unijnych na inwestycję.

Transport szynowy ma ogromne znaczenie dla rozwoju



Budynek dworca PKP w Sierakowicach w 2000 r.

zarówno metropolii, jak i terenów od niej oddalonych. Kolej, jako szybki, tani i ekologiczny środek komunikacji, jest w stanie zapewnić wielu ludziom dostęp do nowych miejsc pracy, szkół, uczelni, dóbr kultury, a przedsiębiorcom niezbędne towary dla rozwoju firm i nowe rynki zbytu towarów i usług. Transport kolejowy ma także olbrzymie znaczenie dla rozwoju turystyki. Poza tym wzrasta mobilność mieszkańców, układ drogowy jest niewydolny, przybywa pojazdów, a stan nawierzchni dróg także pozostawia wiele do życzenia. Przywrócenie lokalnych połączeń kolejowych i zagwarantowanie mieszkańcom innych możliwości transportu staje się zatem koniecznością. Według założeń czas przejazdu z Sierakowic do centrum Gdańska wyniósłby 1 godz. 15 minut. Jest to na tyle atrakcyjne, że warto będzie korzystać z tych usług, zwłaszcza w przypadku codziennych dojazdów.

Potrzebę przywrócenia ruchu kolejowego na tej trasie widzą nie tylko lokalne samorządy. Transportem towarowym jest zainteresowana także firma LOTOS Kolej Sp. z o.o., która szuka alternatywnego szlaku transportowego dla swoich towarów.

AK

Foto: Zbigniew Fularczyk

MECHANIKA PRECYZYJNA

KLUCZE ZAMKI STACYJKI

- DORABIANIE KLUCZY
- KODOWANIE IMMOBILIZERÓW
- NAPRAWA ZAMKÓW I STACYJEK
- NAPRAWA KLUCZY (PILOTÓW)
- AWARYJNE OTWIERANIE SAMOCHODÓW
- SERWIS ELEKTRONARZĘDZI



Sierakowice, ul. Lęborska 2, tel. 606 575 902

www.klucze-cymerman.pl

„Wiadomości Sierakowickie” 83-340 Sierakowice, ul. Lęborska 30, tel. 58 681 95 58, e-mail: wiadomosci@sierakowice.pl

Redakcja czynna od poniedziałku do piątku w godzinach: 7.30-13.30

Redaguje zespół: Maria Karolak, Danuta Pioch, Agnieszka Rybakowska-Król, Mirosław Kuczkowski

Opracowanie graficzne, skład i przygotowanie do druku: Reklama4YOU, Sierakowice, ul. Kartuska 35.

Druk: KrisPaul, Gdańsk, ul. Do Studzienki 31

Redakcja zastrzega sobie prawo do skrótów w materiałach niezamówionych oraz w publikowanych listach. Nie bierzemy odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam.



Akcja społeczno-edukacyjna „Żonkile” Pamięci ofiar Powstania w Getcie Warszawskim



Już po raz trzeci w rocznicę Powstania w Getcie Warszawskim Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN organizuje akcję społeczno-edukacyjną „Żonkile”. 19 kwietnia na ulicach Warszawy, i innych miast w Polsce i za granicą, wolontariusze będą rozdawać papierowe żonkile – symbol pamięci o bohaterach powstania z 1943 roku.

Żonkile symbolizują pamięć, szacunek i nadzieję. Związane są z postacią Marka Edelmana, ostatniego przywódcy Żydowskiej Organizacji Bojowej, który w każdą rocznicę powstania w getcie warszaw-

skim dostawał te kwiaty od anonimowej osoby. Sam również co roku 19 kwietnia składał pod Pomnikiem Bohaterów Getta bukiet żółtych kwiatów – często były to właśnie żonkile.

W tym roku do akcji włącza się Gimnazjum im. Józefa Piłsudskiego w Sierakowicach, przy współpracy z Gminnym Ośrodkiem Kultury. W niedzielę 19 kwietnia będzie można spotkać uczniów szkoły na ulicach Sierakowic, gdzie będą rozdawać papierowe kwiaty – symbol pamięci o żydowskich powstańcach. Koordynatorami akcji z ramienia szkoły są Wiesława Płotka i Adrian Klawikowski.

Patronat nad udziałem szkół w akcji ŻONKILE 2015 objął Minister Edukacji Narodowej.

Przypomnijmy, że powstanie na terenie warszawskiego getta wybuchło 19 kwietnia 1943 r. Wtedy to działacze Żydowskiej Organizacji Bojowej – po wkroczeniu do getta żołnierzy niemieckich z zadaniem jego ostatecznej likwidacji – rozpoczęli walkę. Mimo niewspółmiernie szczuplejszych sił zdołali oni zadać Niemcom duże straty. W miarę skromnych możliwości pomagało im polskie podziemie. Niemcy systematycznie palili domy w getcie i mordowali jego mieszkańców. Tych, co przeżyli, wywożono do obozu śmierci w Treblince. Powstanie trwało niespełna miesiąc i ostatecznie upadło 16 maja 1943 r.

Oprac. AK



UWAGA!

Utrudnienia w ruchu w Sierakowicach

W związku z rozpoczęciem robót budowlanych projektu pn. „Poprawa bezpieczeństwa i warunków komunikacyjnych w miejscowości Sierakowice poprzez przebudowę ulic Piwnej, Mickiewicza, Kościerskiej, Źródlanej, Pogodnej, Jana Pawła II w obrębie dróg wojewódzkich i powiatowych” informuję o możliwych utrudnieniach w ruchu kołowym i pieszym, w terminie realizacji robót tj. od 18.03.2015 do 31.10.2015 r.

Ze względu na liczne wykopy apelujemy do pieszych o zachowanie ostrożności. Prosimy również o nieparkowanie samochodów wzdłuż wskazanych ulic w trakcie prowadzenia prac.

Przepraszam za wyniki podczas prowadzenia robót budowlanych utrudnienia. Liczymy na wyrozumiałość – budujemy dla Was.

Projekt realizowany jest przez Gminę Sierakowice, przy wsparciu finansowym budżetu państwa w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych – Etap II Bezpieczeństwo – Dostępność – Rozwój.

Tadeusz Kobiela
Wójt Gminy Sierakowice

Reklama **4** YOU
branding & design

Tel. 665 398 133
www.r4y.pl

- Reklamy świetlne
- Oklejanie pojazdów
- Drukarnia & Strony www



Gimnazjaliści uczcili pamięć Żołnierzy Wyklętych

*„Myśmy rebelianci, polscy partyzanci,
poszliśmy w las, bo nadszedł czas, bo nadszedł czas...”*

DePress

Wiele czasu upłynęło, nim 3 lutego 2011 r. Sejm Polski ustanowił dzień 1 marca jako Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych. Żołnierze wyklęci to inaczej polskie, powojenne podziemie niepodległościowe i antykomunistyczne, którego działalność przypada na lata 1944-1947. Żołnierze ci, wywodzący się głównie z Armii Krajowej, stawiali opór sowietyzacji Polski i podporządkowaniu jej ZSRR.



Oddziały partyzanckie przebywały w lasach i bunkrach, gdzie bez współpracy z miejscową ludnością nie przetrwałyby tak długo. Ludzie, pomimo narażenia na represje, wspierali bojowników podziemia. Ich czyny można zatem określić mianem bohaterskich.

W roku największej aktywności zbrojnego podziemia – 1945, działało bezpośrednio 150-200 tys. konspiratorów, lecz na mocy oszukańczych amnestii, sowieckich represji, zbrodniczych działań komunistów (tortury, mordy, więzienia, obozy) liczba partyzantów malała. Jedni ujawniali się sami lub byli tropieni w wyniku działań UB, innych wydawali krewni, znajomi. Fałszowano akta spraw aresztantów. Przykładem na to jest skazanie na śmierć – zamordowanie – nieletniej Danuty Siedzikówny „Inki”, której zarzucono wydawanie rozkazów i udział w zastrzeleniu funkcjonariuszy UB i MO z oddziałem Łupaszki, pomimo tego, że była tylko sanitariuszką.

Ciała zamordowanych żołnierzy grzebano bez szacunku, w tajemnicy przed rodziną i przyjaciółmi. Nawet do teraz żaden z dawnych funkcjonariuszy nie zdradził miejsc pochówku Wyklętych.

Przez długie lata wpajano Polakom, że żołnierze walczący z komunistami byli najgorszymi bandytami, którzy pragnęli zniszczyć ład demokratycznej Polski. Nazywani byli „zdrajcami”, „zapłutymi karłami reakcji”. Władza komunistyczna w Polsce robiła wszystko, by wymazać o nich pamięć ze świadomości narodowej, dlatego mówimy, że zostali przez nich wyklęci i skazani na zapomnienie.

Jednak po wielu latach ciszy legenda o żołnierzach wyklętych ożyła! Prowadzone są poszukiwania zwłok bohaterów. Zidentyfikowano już 36 osób. Wszystko wskazuje na to, że na „Łączce” spoczywają także ciała innych.



Dziś wielu młodych Polaków porusza tematy związane z Niezłomnymi. 1 marca 2015 r. harcerze z mojej szkoły zapalili znicze i oddali hołd żołnierzom przy pomniku poległych partyzantów w Kamienicy Królewskiej. Na lekcjach historii podjęte zostały tematy związane z działalnością niepodległościową polskiego podziemia, a w klasach pojawiły się również gazetki patriotyczne. Młodzież naszej szkoły uczestniczyła w projekcji filmu i warsztatach poświęconych polskim partyzantom, a także obejrzała wystawę w Gminnym Ośrodku Kultury w Sierakowicach.



Oddajmy cześć tym, dla których dewiza „Bóg, honor, ojczyzna” nie była tylko hasłem na sztandarach, ale służbą Polsce. Przywróćmy pamięć o Niezłomnych, Wyklętych, Cichych Bohaterach!

Angelika Wróblewska kl. III f
Gimnazjum im. Józefa Piłsudskiego w Sierakowicach
Foto: nadesłane

**OKNA, DRZWI,
FASADY**

**z PCV, aluminium
i drewna**

PHU Malek

LAUR KLIENTA 2012

Sierakowice, ul. Kartuska 13
tel. 58 684 71 60

Puzdrowo
tel. 605 281 637

Serdeczne podziękowania dla pani Marii Karolak – Pełnomocnika Wójta Gminy Sierakowice ds. profilaktyki za wsparcie finansowe warsztatów profilaktycznych o tematyce: „Skutki prawne i zdrowotne zażywania substancji psychoaktywnych” dla gimnazjalistów z Kamienicy Królewskiej i z Tuchlina składa Dyrekcja, Grono Pedagogiczne oraz uczniowie.



11 strëmiannika 2015 roku
òdeszedł na wieczną wachtã
z régów najégò partu Kaszëbskò-Pòmòrszczégò Zrzeszeniô

sp. Bernat Birr

Smierc zabra gò z naszich régów
pò 25 latach przënòležnotë do naji stowarë.
Dzàkùjemë Cë Drëchù za wszedné dobro przekòzóné lëdzóm.
Bãdziesz żił w naji pamiãcë.

Zarząd serakòwuszczégò partu KPZ



Drodzi Drësze

Barbarze Klawikòwsczi

słowa głãbòzczégò zòłu i wespółczëcò
pò smiercë chłopã

sp. Kadzmiërza Klawikòwuszczégò

skłòdają
nòležnicë partu Kaszëbskò-Pòmòrszczégò Zrzeszeniô
w Serakòjcach

Zarząd serakòwuszczégò partu KPZ

„Ci, których kochamy, nie umierają nigdy,
bo miłość to nieśmiertelność”

Emily Dickinson



Koledze Adrianowi Klawikowskiemu

oraz pogrążonej w smutku Rodzinie
najszczerze wyrazy współczucia i słowa otuchy
z powodu śmierci

Ojca

składają

Dyrekcja, grono pedagogiczne i pracownicy
Gimnazjum im. Józefa Piłsudskiego w Sierakowicach

Po pogrzebie śp. Kazimierza KŁAWIKOWSKIEGO

- Róży ojców św. Józefa,
- Dyrekcjom: Gimnazjum im. Piłsudskiego i Szkoły Podstawowej im. Ceynowy,
- Delegacji Uczniów sierakowickiego Gimnazjum,
- Zarządowi sierakowickiego oddziału Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego,
- Sąsiadom,
- Krewnym,
- Przyjaciołom Rodziny, z daleka i z bliska,
- oraz wszystkim, którzy wraz z nami tak ciepło Go pożegnali,

z serca płynące „Bóg zapłać”
przekazują żona Barbara wraz z synami

Akcja Honorowego Oddawania Krwi w Szkole Podstawowej im. Floriana Ceynowy w Sierakowicach

Serdecznie zapraszamy wszystkich chętnych, także tych spoza naszej gminy, którym nie jest obojętny los innych, do włączenia się w akcję i oddania krwi w ambulansie zaparkowanym przy Szkole Podstawowej w Sierakowicach w dniu 16.05.2015 r. (sobota) w godzinach od 10.00 do 14.00. Kto może oddać krew i jakie trzeba spełniać wymogi, można dowiedzieć się na stronie internetowej: www.krew.gda.pl/content.php?cms_id=8&lang=pl&p=p1. Organizatorem akcji jest Rada Szkoły przy Szkole Podstawowej w Sierakowicach.



Poczucie bezpieczeństwa
w każdym domu

Agent PZU

Arkadiusz Kobiela

+48 603 595 866

akobiela@agentpzu.pl

kobiela-ubezpieczenia.pl



Sługa Boży ks. Bernard Łosiński – orędownik sprawy polskiej na Kaszubach

W 2015 r. przypadają wyjątkowe rocznice związane ze Sługą Bożym ks. Bernardem Łosińskim, a mianowicie 150 lat od jego urodzin i 75. rocznica śmierci. Był synem Ziemi Kaszubskiej i gorącym patriotą. Z racji rocznic przypomnijmy sobie tę wyjątkową postać kapłana i Polaka.

Bernard Łosiński urodził się 20 maja 1865 r. w Wielu, w powiecie chojnickim. Wzrastał w środowisku patriotycznym. Podstawową edukację odbył w wielewskiej szkole elementarnej. Po ukończeniu szkoły od 1882 r. (przez pięć lat) był uczniem Gimnazjum w Chojnicach, gdzie związał się z organizacją konspiracyjną o nazwie „Stowarzyszenie Filomatów Pomorskich”. Po zdaniu matury w 1887 r. podjął studia w Münster (jeden semestr), a później w Pelplinie. Dnia 15 marca 1891 r. Bernard przyjął święcenia kapłańskie w katedrze pelplińskiej. Był wikariuszem w parafiach: Kamień Krajeński, Lipusz, Przdokowo, Skarlin i Lubawa. Następnie został administratorem parafii w Tylicach (1894-95), potem ustanowiono go wikariuszem katedralnym (1895-97). Równocześnie był prokuratorem w Seminarium Duchownym (dyrektorem ekonomicznym) w Pelplinie.

Ks. Bernard Łosiński objął parafię sierakowicką 31 marca 1897 r.

Jako proboszcz prowadził ożywioną i wszechstronną działalność. Urządzał zebrania, przemawiał, wyjaśniał, dyskutował i przekonywał. Rósł jego autorytet, w dowód zaufania ks. Łosiński został wybrany posłem do Sejmu Pruskiego w Berlinie. W kolejnych wyborach w 1908 r. i 1912 r. został również posłem. Był jednym z sekretarzy Koła Polskiego w Sejmie. Gdy Kaszuby powróciły do Polski, odbyły się wybory uzupełniające do Sejmu II RP (2 maja 1920 r.). Ks. Łosiński kandydował z listy Polskiego Stronnictwa Ludowego – Pomorze, okręgu kościerskiego. Powtórnie ks. Łosiński kandydował do Sejmu w 1930 r. i został kolejny raz wybranym posłem.

Od 1918 r. był działaczem Ligi Narodowej, organizacji inspirującej i kierującej działalnością oświatową, polityczną i kulturalną na terenie zaborów.

Walka o niepodległość dla Pomorza nie zakończyła się w 1918 r. Formowano Straż Ludową w celu utrzymania porządku, ochrony życia i mienia, a także zapewnienia wyżywienia ludności. Jeden z takich oddziałów założył ks. Łosiński i był starostą „Straży” na powiat kartuski. Stefan Łaszewski, pierwszy wojewoda pomorski, mianował 13 marca 1920 r. członków tymczasowych Rad Powiatowych. Wśród mianowanych radnych znalazł się ks. Łosiński, który następnie został wybrany w 1921 r. do Sejmiku Powiatowego w Kartuzach.

Za swoją działalność, z rąk ówczesnego Prezydenta RP Stanisława Wojciechowskiego, został odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu „Polonia Restituta”. Uroczystość wręczenia odbyła się w 27 kwietnia 1923 r. w Kartuzach, w obecności przedstawicieli władz i zaproszonych mieszkańców. Wraz z ks. Łosińskim został odznaczony dr Aleksander Majkowski.

Ks. Łosiński współtworzył z innymi „Gazetę Kartuską”, której pierwszy numer ukazał się 3 października 1922 r. Publikował także artykuły w „Pielgrzymie” i „Słowie Pomorskim”. Wniósł znaczne zasługi w działalności na polu społeczno – gospodarczym Kaszub. Patrząc z bliska na ciężką niedolę za czasów Bismarcka, przekonał się ze smutkiem, że należy bronić tego ludu i tej ziemi przed germanizacją. Przede wszystkim starał się, aby zaprowadzono na ziemiach kaszubskich ulepszoną gospodarkę, by nie sprzedano nawet najmniejszego kawałka ziemi Niemcom. Wiele czasu poświęcał Kółkom Rolniczym, którymi interesował się również po odzyskaniu niepodległości, jako członek Pomorskiej Izby Rolniczej. W latach 1899-1914 dzięki jego staraniom doszło do założenia Banków Ludowych w Sierakowicach, Kartuzach, Żukowie, Stanisławie i Kielnie. Również z jego inicjatywy powstało wiele spółek, m.in.: „Bazar”, „Konsum”, „Kupiec” oraz „Rolnik”. Spółki te rozwijały polski handel, wzmacniały polski stan posiadania, a przede wszystkim dążyły do usamodzielnienia gospodarczego ludności polskiej. Spółdzielnie przyczyniały się do bojkotu sklepów niemieckich. Ks. Łosiński często zachęcał, aby kupować u swoich: „swój do swego”. Niestety, niektórzy po latach przyjęli to myślenie nawet za antysemityzm. Wielu Niemców musiało ograniczać swoje działalności. Podnoszenie na coraz wyższy poziom gospodarczy ludności polskiej miało bardziej uniezależnić od Niemców.

Wspólnie z rolnikami: Franciszkiem Brzeskim, Antonim Miszkim, Janem Sychtą założył on Towarzystwo Handlowe i fabrykę cegły piaskowej „Fortuna”. Poprzez jej działalność planowano zmniejszyć bezrobocie w rejonie Sierakowic, a także obniżyć koszty rozbudowy kościoła.

Równoległe z pracami prowadzonymi na niwie gospodarczej ks. Łosiński prowadził działalność oświatową. Wspierał poczynania Towarzystw Ludowych i Towarzystw Czytelni Ludowych. Był on od 1897 r. członkiem zwyczajnym (nominalnym), a w 1918 r. został członkiem dożywotnim Towarzystwa Naukowego w Toruniu. W plebanii utworzył bibliotekę, czytelną i amatorskie kółko teatralne dla dorosłych i dla dzieci.

W 1934 r. ks. Łosiński wszedł w skład Rady Gromadzkiej, a później Rady Gminy Sierakowice. Uczestniczył w pracach komisji rozrachunkowej ds. byłych obszarów dworskich. Brał aktywny udział w posiedzeniach Rady.

Od 9 stycznia 1923 r. do 1926 r. był dziekanem dekanatu mirachowskiego, następnie zaś kartuskiego. W 1926 r. mianowany został przez bpa Wojciecha Okoniewskiego kanonikiem honorowym kapituły chełmińskiej.

Ks. Bernard Łosiński zawsze był oddany ideałom walki o polski charakter Pomorza. Niejednokrotnie w okresie zaborów „naraził” się zaborcom. Gdy wybuchła II wojna światowa, stan jego zdrowia nie był najlepszy, a także liczył się z aresztowaniem przez Niemców. Niezłomna i patriotyczna postawa ks. Łosińskiego nie dawała okupantowi niemieckiemu spokoju. Niewygodny ksiądz był wciąż pod specjalnym nadzorem. W pierwszych dniach kwietnia udał się do kościoła, aby odprawić tzw. cichą Mszę św. Następnego dnia, 7 kwietnia 1940 r., ponownie poszedł do kościoła, aby sprawować Mszę św., jednak jej nie dokończył, ponieważ został zatrzymany przez gestapo i przeprowadzony na plebanie. Nie pozwolono jemu zmienić sutanny na tzw. krótki strój duchownego (marynarka, koloratka). Do aresztowania przyczynił się Brunon Meyer, sołtys z Paczewa, członek NSDAP, którego późniejsze losy były tragiczne. Początkowo ks. B. Łosińskiego osadzono w więzieniu kartuskim, skąd 10 kwietnia wywieziono go do obozu koncentracyjnego w Oranienburgu – Sachsenhausen, k. Berlina. Otrzymał nr obozowy 21 429 i przydzielono go do baraku nr 18 [13], skrzydło B.

W obozie ks. Łosiński był prześladowany jako kapłan i Polak. Szczególnie pastwiło się nad nim trzech SS-manów: Otto Kaiser, Erwin Seifert i Szubert, którzy szydzili z niego i często bili po twarzy aż do krwi. Wreszcie kazali mu podeptać medalik, czego nie uczynił. Następnie kłęczącego przed blokiem obozowym bito pałkami hitlerowskich oprawców. Potem został zawleczony do łazni obozowej i tam dalej się nad nim znęcali, aż upadł na cementową posadzkę. Wówczas włożyli mu do ust wąż, tłocząc wodę. Oprawcy, dla sprawdzenia, czy jeszcze żyje, stanęli mu nogami na gardle i brzuchu. Po zakończeniu mordu zadowoleni SS-mani kazali ciało zamordowanego kapłana zabrać do ustępu, tam wypisać na piersi numer i odesłać do krematorium. Ks. B. Łosiński liczył wtedy 75 lat i był w tym czasie jednym z najstarszych więźniów obozu.

Został zamordowany 20 kwietnia 1940 r. Dzień 20 kwietnia w obozach koncentracyjnych był szczególnie obchodzony. Tego dnia przypadały urodziny Hitlera. Jak podawał „Newsweek” z 19 sierpnia 2007 r. w artykule *Biurokracja diabła*, Hitler szczególnie wtedy „dostawał setki prezentów - pomordowanych więźniów”.





Kapłan pozostał we wdzięcznej pamięci swoich parafian, m.in. tak o swoim proboszczu powiedziała Joanna Browarczyk: „Ja uważam, że jest on tam u góry, u Pana Jezusa i wstawia się za naszą parafią”.

W Sejmie Rzeczypospolitej Polskiej znajduje się tablica zawieszona jako hołd parlamentarzystom poległym podczas II wojny światowej, na której znajduje się nazwisko ks. B. Łosińskiego. Na tablicy wypisano następujące słowa: „Sejm Rzeczypospolitej oddaje głęboki hołd swoim poprzednikom, posłom II Rzeczypospolitej, którzy oddali życie za Polskę w czasie drugiej wojny światowej. Ich cierpienia i danina krwi nie były daremne, współtworzyły fundament, na którym opiera się niepodległość naszej Ojczyzny. Niech pamięć o tym będzie zawsze obecna, gdyż „naród, który traci pamięć, traci sumienie”.

W Wielką Środę 2011 r., w 71. rocznicę śmierci ks. Łosińskiego, do miejsca kaźni Sługi Bożego w Sachsenhausen, pod przewodnictwem ks. Bronisława Dawickiego (proboszcza parafii p.w. św. Marcina w Sierakowicach) udała się pielgrzymka z Sierakowic. Głównym przesłaniem wyjazdu było oddanie czci i szacunku kapłanowi – męczennikowi, a także modlitwa w jego intencji. W wyjeździe uczestniczyło 48 osób. Delegacja w składzie: ks. Bronisław Dawicki, Krzysztof Cyman (kierownik Oddziału Banku Spółdzielczego w Sierakowicach) i Mirosław Kuczkowski (wiceprzewodniczący Rady Gminy Sierakowice) złożyła na terenie krematorium wieniec z biało – czerwonych kwiatów.

Dnia 17 września 2003 r. w Warszawie, w siedzibie Sekretariatu Konferencji Episkopatu Polski, pod przewodnictwem ks. bpa pelplińskiego Jana Bernarda Szłagi rozpoczął się proces beatyfikacyjny II grupy męczenników okresu II wojny światowej. Proces w diecezji pelplińskiej, dawnej chełmińskiej, dotyczył 17 Sług Bożych. W tej grupie znajduje się ks. Bernard Łosiński. Oprócz niego z parafii sierakowickiej jest także kleryk nowicjusz Stanisław Kolka (1920-1940) ze Zgromadzenia Księży Werbistów. Zamknięcie procesu na etapie krajowym nastąpiło 24 maja 2011 r. w katedrze pelplińskiej przez biskupa diecezjalnego. Dnia 12 lipca 2011 r. postulador generalny przekazał do Kongregacji ds. Świętych w Rzymie akta procesowe II grupy męczenników z okresu II wojny światowej. Od tego czasu rozpoczął się etap rzymski procesu.

Ważnym wydarzeniem upamiętniającym postać Sługi Bożego była przeprowadzona konferencja, która odbyła się 18 maja 2014 r. w Drewnianym Zabytkowym Kościele w Sierakowicach, pt.: *Świadkowie Ewangelii – Sługa Boży ks. Bernard Łosiński*. Wśród prelegentów wyjątkową postacią był Bogdan Łosiński, krewny ks. B. Łosińskiego, który przedstawił wspomnienia o „księdzu wujku”.

Mirosław Kuczkowski



NIEPUBLICZNE PRZEDSZKOLE
„Bajeczny Ogród”
ZAPISY
Renata Młyńska
Oferujemy opiekę na godziny
- łagodny start przedszkolaka
tel. 0 663 761 027
Zajęcia dodatkowe:
- logopedia
- język angielski
- rytmika
Zapraszamy pon.-pt. 7.00-17.00
83-340 Sierakowice, ul. Mirachowska 27

Nieprzeciętni - lekcje historii o wybitnych postaciach lokalnego środowiska

Śługa Boży ks. Bernard Łosiński

W poniedziałek, 20 kwietnia, w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Sierakowicach odbędzie się prelekcja poświęcona długoletniemu proboszczowi parafii św. Marcina, ks. Bernardowi Łosińskiemu, w związku z przypadającą w tym roku 150. rocznicą Jego urodzin i 75. rocznicą męczeńskiej śmierci.

O Słudze Bożym ks. Bernardzie Łosińskim mówić będą:

- Grzegorz Machola – dyrektor szkoły,
- ks. Bronisław Dawicki – proboszcz parafii p.w. św. Marcina,
- Łukasz Reiter – nauczyciel historii,
- Bogdan Łosiński – krewny ks. Bernarda Łosińskiego,
- dr Mirosław Kuczkowski – historyk.

**Z okazji nadchodzącego czasu
Zmartwychwstania Pańskiego
spokojnych, zdrowych i radosnych
Świąt Wielkanocnych
spędzonych w serdecznym
gronie rodzinnym
oraz
wszelkiej pomyślności
życzą**

**pracownicy
Gminnego Ośrodka Kultury
w Sierakowicach**



108. rocznica urodzin ks. Bernarda Sychty

Puzdrowo – tu wszystko się zaczęło

21 marca w Szkole Podstawowej w Puzdrowie, w 108. rocznicę urodzin ks. dr. Bernarda Sychty, zainaugurowano cykl wydarzeń kulturalnych mających na celu uczczenie wybitnego kapłana, etnografa, językoznawcy, dramaturga, malarza i poety, zasłużonego dla Kaszub i Kociewia. Ich zwieńczenie nastąpi 6 czerwca, kiedy to w Sierakowicach zostanie odsłonięty i poświęcony pomnik ks. Bernarda Sychty ufundowany przez sierakowickich przedsiębiorców – Andrzeja i Tadeusza Bigusów.



Człowiek o wszechstronnych zainteresowaniach, piewca kaszubszczyzny, skromny, ale wielki sercem i duchem, pokazywał piękno kaszubskiego języka i kultury – tak o wybitnym synu kaszubskiej ziemi mówił Tadeusz Kobiela, wójt Gminy Sierakowice i dodał: – Każde środowisko, każda społeczność poszukuje autorytetów w swojej historii bliższej lub dalszej. I tak się dzieje także tutaj: w naszej gminie, na Kaszubach, na Pomorzu. Mielśmy to szczęście, że tu się urodził,



pracował i tworzył wybitny nie tylko kapłan, ale także artysta, malarz, pisarz, poeta. Można powiedzieć, że był to Leonardo da Vinci naszej gminy i Kaszub. Nieżyjący już prof. Brunon Synak twierdził, że dziedzictwo ks. Bernarda Sychty było jednym z głównych przyczynków do tego, że język kaszubski został uznany w Polsce jako jedyny język regionalny – mówił sierakowicki władarz.



Bratanica ks. Bernarda Sychty, Stefania Sychta, podzieliła się z uczestnikami uroczystości wspomnieniami o wybitnym wuju, co było niezwykle cenne zwłaszcza dla tych, którzy nie znali Go osobiście.



– Bardzo duże wrażenie zrobiła na mnie informacja, kiedy dowiedziałam się jako nastolatka, że ksiądz Bernard Sychta, nasz wujek, ukrywał się podczas wojny. Słyszałam, że byli tacy ludzie, czytałam o nich w literaturze, a nagle się okazało, że obok jest właśnie taki

człowiek – opowiadała Stefania Sychta i zrelacjonowała ten fragment życiorysu wuja, dodając, że gmina Osie, gdzie w czasie wojny ukrywał się ks. Bernard Sychta, uhonorowała go dwa lata temu tablicą pamiątkową.



Pani Stefania mówiła także o ks. Sychcie jako o skromnym, zwykłym człowieku, niezwykle pracowitym, którego wielkość i zasługi zauważała, gdy podczas różnego rodzaju uroczystości był honorowany przez ludzi nauki.



– Był skromnym człowiekiem, aczkolwiek był świadomy swojego dzieła i tego co zrobił – mówiła bratanica ks. Sychty. – Był świadomy, że zrobił rzecz dużą i uratował kaszubszczyznę dla nas wszystkich – i dodała: – Ale warto wspomnieć o jeszcze jednej Jego cesze charakteru: wujek, ks. Sychta szanował wszystkich ludzi bez względu na stan, na zawód, na poglądy. Naprawdę szanował wszystkich ludzi i ich decyzje. Pozwalał ludziom korzystać z wolnej woli. Ja szczególnie tego doświadczałam i bardzo to sobie ceniłam.



Najważniejsze momenty z życia Patrona zaprezentowali przed publicznością w programie artystycznym uczniowie puzdrowskiej



szkoły. Ponadto goście mieli możliwość obejrzenia wystawy, na której zgromadzono obrazy namalowane przez autora „Słownika gwar kaszubskich”.



Ważnym punktem rocznicowej uroczystości było złożenie kwiatów przed obeliskiem przy rodzinnym domu Sychtów. Wiązanki kwiatów złożyły delegacje szkół i instytucji noszących imię ks. Bernarda Sychty, delegacja Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego, przedstawiciele sierakowickiego samorządu, szkół i instytucji z terenu gminy, rodzina księdza, a także fundatorzy pomnika.

Uroczystości zakończyła projekcja filmu z zarejestrowanym spektaklem „Dziewczã i miedza” (z roku 1992) w wykonaniu Kaszubskiego Zespołu Teatralnego „Bina” z Sierakowic.

Tekst i foto: AK

Obowiązki właścicieli psów

Właścicielom psów przypominamy o kilku najważniejszych obowiązkach wynikających z posiadania czworonoga.

Do końca marca należy uregulować opłatę od posiadania psa. Jeśli właściciel psa nie uczynił tego we wskazanym terminie, powinien uiścić należność jak najprędzej na konto Gminy Sierakowice (nr konta 81 8324 0001 0000 0358 2000 0010). W tym roku opłata wynosi 50 zł. Z tego obowiązku zwolnieni są rolnicy posiadający jednego lub dwa psy (za trzeciego i każdego następnego opłatę należy uregulować) oraz osoby, które ukończyły 65 lat i prowadzą samodzielnie gospodarstwo domowe. W tym ostatnim wypadku zwolnienie dotyczy tylko jednego psa.

Dodać należy, że obowiązkiem właściciela jest trzymanie swojego pupila w warunkach uniemożliwiających mu zaatakowanie

i pogryzienie osób lub zwierząt, np. w kojcach lub za ogrodzeniem zabezpieczonym przed samodzielnym wydostaniem się zwierzęcia. Psy można wyprowadzać wyłącznie na smyczy lub w kagańcu. Nie wolno wypuszczać czworonoga bez opieki i jakiegokolwiek kontroli. Grożą za to mandaty i kary finansowe. Poza tym należy pamiętać, że za straty spowodowane przez psa odpowiada jego właściciel.

Wiosna to pora obowiązkowych szczepień przeciw wściekliznie. Każdy pies w wieku powyżej 3 miesięcy musi obowiązkowo zostać zaszczepiony. W naszej gminie szczepienia odbędą się w kwietniu i maju. Szczegółowy harmonogram publikujemy niżej.

AK

Harmonogram obowiązkowych szczepień psów przeciw wściekliznie

W kwietniu rozpoczynają się w naszej gminie obowiązkowe szczepienia psów przeciw wściekliznie. Zgodnie z obowiązującym prawem właściciel psa ma obowiązek corocznie szczepić zwierzę przeciwko wściekliznie. Choroba ta jest niebezpieczna nie tylko dla zwierząt, ale także dla ludzi. **Koszt szczepienia wynosi 30 złotych.** Weterynarz dokonujący szczepień wystawia odpowiednie zaświadczenie, które właściciel psa jest zobowiązany okazać odpowiednim służbom, np. funkcjonariuszom policji.

Harmonogram szczepień psów przeciw wściekliznie w roku 2015

Miejscowość	Data	Godzina	Miejsce szczepienia (nazwisko gospodarza)
Lek. wet. Hubert Bojek			
Szopa	8 kwietnia	17.00-18.00	Roman Grzenkowicz
Bącka Huta	9 kwietnia	17.00-18.00	Ryszard Klinkosz
Wygoda	10 kwietnia	17.00-17.20	Tadeusz Rompa
Mojuszewska Huta	10 kwietnia	17.30-18.30	Andrzej Kąkol
Patoki	13 kwietnia	17.00-18.00	Brunon Klasa
Lisie Jamy	14 kwietnia	17.00-17.45	Ludwika Meronk
Długi Kierz	15 kwietnia	17.00-17.45	Andrzej Butowski
		18.00-18.30	Zbigniew Kąkol
Borowy Las	16 kwietnia	17.00-17.30	Józef Cyman
		17.40-18.00	Tomasz Massowa
Kamionka	16 kwietnia	18.15-18.30	Leśniczówka
Rębienica	17 kwietnia	17.00-18.00	Józef Damaszk
Sierakowska Huta	20 kwietnia	17.00-18.00	Zenon Skrzypkowski
Jelonko	20 kwietnia	18.00-18.30	Jerzy Klasa
Welk	20 kwietnia	18.40-19.00	Józef Karkowski
Stara Maszyna	21 kwietnia	17.00-17.20	Leon Lica
Mrozy	21 kwietnia	17.30-18.00	Edmund Król
Szklana i Przylesie	22 kwietnia	17.00-18.00	Grażyna Warmowska
Bór	23 kwietnia	16.30-17.00	Mieczysław Andrykowski
Łączki	23 kwietnia	17.00-17.30	Eugeniusz Tesmer
Bukowo	24 kwietnia	17.00-17.30	Stanisław Baranowski
Kokwino	24 kwietnia	17.30-18.00	Andrzej Grzenkowicz
Dąbrowa	27 kwietnia	17.00-17.45	Mieczysław Płotka
Puzdrowo	28 kwietnia	17.00-18.00	Antoni Reszka
Moczydło	28 kwietnia	18.15-18.45	Albert Szulfer
Lek. wet. Michał Bernard			
Sierakowice	24 kwietnia	8.00-16.00	Lecznica, ul. Kartuska 27
	25 kwietnia	8.00-12.00	Lecznica, ul. Kartuska 27
Poręby	13 kwietnia	14.00-14.30	Edmund Grzenkowicz
Karczewko	13 kwietnia	14.30-15.00	Stanisław Cirocki
Migi	13 kwietnia	15.00-15.30	Andrzej Krefta



Ciechomic	14 kwietnia	14.00-14.30	Edmund Gojtowski
Pałubice	14 kwietnia	14.30-15.00	Stanisław Bojanowski
		15.00-15.30	Maria Szymichowska
Skrzeszewo	14 kwietnia	15.45-16.30	Marcin Szwaba
		16.30-17.00	Zenon Majkowski
Dolina Jadwigi	16 kwietnia	14.30-15.00	Bolesław Tesmer
Smolniki	16 kwietnia	15.00-15.30	Eugeniusz Olejnik
		15.30-16.00	Marek Bojanowski
Zalakowo	17 kwietnia	12.00-12.45	Ryszard Toruńczyk
		12.45-13.30	Jan Grzenkowicz
		13.30-14.15	Stanisław Zieliński
		14.15-15.00	Dariusz Gosz
		15.00-15.30	Mieczysław Wenta
Leszczynki	21 kwietnia	13.00-13.45	Stanisław Zaworski
		13.45-14.30	Jacek Woźniak
Nowa Ameryka	21 kwietnia	14.30-15.00	Aniela Maszk
		15.00-16.00	Teresa Ulenberg
Kamienica Królewska	9 maja	12.00-13.00	Stanisław Baranowski
		13.00-14.00	Bożena Szycza
		14.00-14.30	Czesław Czyłkowski
		14.30-15.00	Leśniczówka Niepoczołowice
		15.00-16.00	Mieczysław Lipkowski
Lek. wet. Andrzej Kowalewski			
Mojusz	13 kwietnia	12.00-13.00	Jan Sikora
Janowo	13 kwietnia	13.30-14.00	Wiesław Leyk
Lemany	14 kwietnia	14.00-14.45	Eugeniusz Syldatk
Stara Huta	14 kwietnia	15.00-15.45	Bogdan Syldatk
Gowidlino	14 kwietnia	16.00-16.45	Stanisław Cybulla
Paczewo wyb.	16 kwietnia	11.30-11.45	Elżbieta Petta
Paczewo	16 kwietnia	12.15-12.45	Gerard Landowski
		13.00-13.45	Halina Miotk
Karłowo	17 kwietnia	11.30-12.00	Jan Złoch
Tuchlino	17 kwietnia	12.15-13.00	Jadwiga Labuda
Tuchlino wyb.	17 kwietnia	13.15-13.45	Bernadeta Mielewczyk
Tuchlinek	20 kwietnia	12.00-12.45	Marcin Lis
Kujaty	20 kwietnia	13.00-13.30	Kazimierz Olszewski
Zarębiska	20 kwietnia	13.45-14.00	Kazimierz Pranczk
Łyśniewo	21 kwietnia	11.00-11.45	Jan Dawidowski
Łyśniewo wyb.	21 kwietnia	12.00-12.30	Tadeusz Formela
		12.45-13.15	Jan Franciszek Lis
Kowale	21 kwietnia	13.30-13.45	Kazimierz Pawelczyk
		14.00-14.30	Edwin Ruszewski
Sierakowice ul. Słupska 27	24 kwietnia	9.00-17.00	Gabinet Weterynaryjny, tel. 58 681 60 15
	25 kwietnia	9.00-14.00	Gabinet Weterynaryjny, ul. Słupska 27

Poszukiwane!!!

Bilety kartonikowe PKP relacji Kartuzy – Sierakowice – Lębork

Bardzo proszę o kontakt telefoniczny lub mailowy:
608-271-650, e-mail: tekotka@wp.pl



Obrazy igłą i nićmi malowane

Rozmowa z panią Teresą Ropella

Z państwem Teresą i Edmundem Ropella spotkaliśmy się na wernisażu pani Lucyny Koszałka i podziwialiśmy jej malarstwo. Wówczas pani Teresa wspomniała, że także tworzy obrazy, ale inną techniką – igłą i nićmi. Przez myśl przebiegła mi wizja malarstwa wyszywanego krzyżykowo na kanwie, którą można kupić w sklepach pasmanteryjnych. Znam kilka osób, które muliną wyszywają obrazy wielkich mistrzów. Arcydzieła światowego malarstwa zachwycają same w sobie. Jednak wykonane krzyżykowo na płótnie – zachwycają podwójnie, ponieważ w ich wykonanie zdolne dłonie włożyły wiele godzin żmudnej i precyzyjnej pracy. Podoba mi się to rękodzieło, podziwiam precyzję i cierpliwość ludzi, którzy tym się zajmują. Z radością przyjąłem zaproszenie pani Teresy, aby obejrzeć jej dzieła.

Upłynęło nieco czasu zanim odwiedziłam Państwo Ropella. Już od progu ujmuję serdeczność gospodarzy i pierwsze wrażenie ciepłego, przytulnego mieszkania o niezwykłym klimacie. Jest to mieszkanie z duszą – z duszą gospodarzy, którą dostrzegam się w wielu szczegółach. Spojrzenie gościa przykuwają jednak niezwykle obrazy wiszące na ścianach. Są zachwycające! Piękna dodaje im również oprawa – idealnie dopasowana rama i paspartu. Pani Teresa chętnie mówi i pokazuje każdy obraz, zdejmując je ze ścian. Rzeczywistość przerosła moje najśmielsze oczekiwania. Każde kolejne dzieło zapiera dech i wywołuje westchnienie zachwytu. Przyznaję, rękodzieło wykonywane taką techniką spotykam po raz pierwszy.

Pani Teresa uśmiecha się i dodaje, że tego rodzaju haft nie jest tak popularny i powszechnie wykonywany jak obrazy robione krzyżykiem na kanwie. Tą tradycyjną techniką zajmuje się sporo osób. – Taki haft – tu pani Teresa wskazuje wiszące na ścianie obrazy – zaczęłam robić niedawno, będąc już na emeryturze. Hafciarstwem zajmowałam się całe życie; również chętnie szydełkowałam. Zawsze lubiłam haft. W sklepach kupowałam kanwę ze wzorami, czasami sama tworzyłam wzory lub czerpałam pomysły z fachowych czasopism. Ta sztuka jednak się opatrzyła, spowszedniała, no i wyszła z mody. Młodym ludziom to rękodzieło już nie imponuje.

– Kilka lat temu – kontynuuje pani Teresa – przyjechała do mnie koleżanka. Przywiozła ze sobą robótkę, coś tam haftowała. Gdy zobaczyłam jej pracę, byłam zachwycona i oczarowana. Ona mnie zachęcała, abym nauczyła się tej techniki hafciarskiej. Przekonywała mnie, że skoro robiłam hafty krzyżykowe, to i ten rodzaj haftu zrozumie i się nauczy. Pomyślałam wówczas, że to nie dla mnie – zbyt precyzyjne, zbyt małe. Ja tego nie zdołam zrobić. A jednak zarażała mnie swoją pasją. Zaczęłam od łatwych wzorów, nieskomplikowanych i małych. Z każdym kolejnym haftem, który ukończyłam, pociągały mnie wzory bardziej skomplikowane i większe.

Słuchając pani Teresy, mój wzrok pada na obrazy Jana Vermeera: Dziewczyna z perłą, Mleczarka, Kobieta z dzbanem. Pomyślałam, że właśnie na tych arcydziełach widać kunszt tego haftu.

Pani Tereso, czy można u pani zamówić taki obraz?

Niestety, nie robię tego na sprzedaż. Robię to dla własnej satysfakcji, dla rodziny i znajomych. Moje obrazy mają wnuczki, synowe, rodzina i przyjaciele. Niedawno nasz wnuk miał osiemnaście lat i spytaliśmy, czym sprawilibyśmy jemu największą radość? Swoim wyborem zaskoczył nas niesamowicie. Wnuk wybrał sobie haftowany



obraz – starą ikonę. Ikona wygląda na bardzo starą i zniszczoną. Są na niej pęknięcia w drewnie, które także należało wyhaftować i to kilkoma odcieniami beżu. Wzór tej ikony miałam już w moich zasobach. Kupiłam go kiedyś z nadzieją, że znajdę czas, aby ten obraz wyszyć. Na pierwszy rzut oka wydawało się, że to nieskomplikowany wzór, który w kilku tygodniach wykonam. Gdy jednak zabrałam się za tę „robótkę”, pojęłam, na co się porwałam. Wybór wnuka był dla mnie wyzwaniem i niesamowitą mobilizacją, a także satysfakcją, że taki prezent wybrał dla siebie. Jego oczekiwanie zmobilizowało mnie do niezwykle maratonu hafciarskiego, ponieważ czasu miałam niewiele. Haftowałam ten obraz po 10 godzin dziennie przez 2,5 miesiąca. Muszę przyznać, że cieszy mnie, iż wnuki i dzieci doceniają takie dzieła i chcą je mieć. Jest to dla mnie największą radością i nagrodą za godziny ślęczenia nad pracą.

Jak długo wyszywa Pani taki obraz?

Och, to zależy. Najkrócej poświęcam jeden, dwa dni, takiemu obrazkowi, np. ten z kwiatkiem, – tu pokazuje piękny obrazek ze swoich zasobów. – Najdłużę haftowałam obraz po 10 godzin dziennie przez 3 miesiące.

Czy chciałaby Pani zarabiać na tej pracy?

Nigdy! – odpowiada stanowczo pani Teresa. – Ta praca nie jest do zapłacenia. Gdybym miała przeliczyć na pieniądze czas poświęcony na haftowanie obrazu, to przypuszczam, że nikt nie chciałby tyle zapłacić. Jak już powiedziałam, robię to dla rodziny, znajomych i dla własnej satysfakcji. Muszę podkreślić zasługi mojego męża w tej dziedzinie. On skanuje wzór, komputerowo powiększa go, tzn. robi z oryginału powiększone matryce, które są bardziej czytelne i znacznie ułatwiają pracę. Proszę zobaczyć – pani Teresa porównuje z oryginałem duży arkusz papieru, który posłużył jej do haftu ikony. – Łatwiej liczy się pixele w powiększeniu, szczególnie teraz, gdy wzrok nie tak dobry jak kiedyś. Poza tym mój mąż wspiera mnie w tej pracy, a końcowy efekt tak samo go pasjonuje jak mnie. Gdy śpieszę się z robotą, on wyręcza mnie w pracach kulinarnych. Satysfakcja z ukończonego obrazu jest obopólna. Za to jestem jemu wdzięczna!

Użyła pani słowo pixele. Czy to znaczy, że wzór nie jest rozrysowany kolorami?

Te znaczki, za pomocą których narysowany jest wzór na papierze nazywałam na własny użytek pixelami. Obraz nie jest narysowany kolorami, ale za pomocą różnych znaczków, do których przypisany jest odpowiedni kolor. Każdy kolor ma swój pixelek. Haftując



tą techniką muszę liczyć nitki. Trzeba patrzeć na wzór i przenosić go na płótno. Nie mogę się pomylić, bo krzyżyki wyjdą krzywo i cały obraz straci na uroku. W tym hafcie robi się krzyżyk co jedną lub dwie nitki. Niektóre obrazy robi się jedną nitką, niektóre dwiema nitkami, a czasami trzema. Mnie najbardziej podobają się jednonitkowe. W pracy nie wygląda to interesująco. Teraz robię gobelin półkrzyżykiem. Na przykład obraz robiony jedną nitką pozwala na oddanie wszelkich subtelności cieni, barw i niuansów malarskich. Doskonale widać to na dwóch obrazach zatytułowanych głowa Indianki. Ta sama głowa, w zależności od tego, na jaką kratkę się zdecydowałam, jednonitkową czy dwunitkową, jest różnej wielkości. W tym hafcie głównie liczy się cierpliwość i precyzja, ponieważ technika jest prosta. Haftuję codziennie. Ta praca działa na mnie kojąco, wycisza mnie i uspokaja.

Proszę opowiedzieć bliżej o warsztacie pracy.

Aby wygodnie i sprawnie haftować, potrzebny jest dobrze zorganizowany warsztat pracy. Kupuję w sklepie wzór, który chcę haftować. Cena takiego wzoru waha się w granicach 50-300 złotych i więcej. Następnie mąż przygotowuje mi powiększenie tego wzoru. Jeżeli w obrazie używa się na przykład 60 kolorów nici, to nawlekam 60 igieł, dla każdego koloru oddzielną igłą. Igły wkładam na takiej specjalnej listwie czy taśmie, oznakowanej tymi pixelami, czyli znaczkami ze wzoru. Płótno naciąga się na tamborku, aby nie doszło do pomarszczeń haftu. Na tekturce robię dziurki i nawlekam nici odpowiednio do danego pixela, aby szybko i sprawnie je uzupełnić w igłę, gdy skończy się poprzednia nić. Przy tej pracy potrzebny jest ład, aby się nie pomylić.

Warto zaznaczyć, że w żadnym obrazie nie ma ani jednego węzła. Gdyby były węzły, to przy prasowaniu powstałyby wybrzuszenia. Każdy obraz jest wyprany, wyprasowany i oddaje go do galerii. My mamy kontakt z galerią w Rumi. Tam pani naciąga obraz na specjalną elastyczną tekturę, aby obraz był naprężony. Tam również obraz jest bardzo precyzyjnie obszywany, aby żaden krzyżyk nie zginął pod paspartu. Tak przygotowane obrazy nigdy się nie fałdują, nawet gdy wiszą po kilkanaście lat. Oryginalny materiał jest nieco usztywniony. Gdyby chciało się zmienić ramę, to nie ulega uszkodzeniu płótno. W galerii dobierają również ramę do obrazu. Tradycja jest, że galeria przez pewien czas ekspozuje obraz u siebie, aby inni mogli go oglądać, podziwiać i się nim nacieszyć. Potem oddaje go właścicielowi. Haftów tych nie daje się pod szkło.



Czy oprócz haftu ma pani jeszcze jakąś pasję?

Mam dwie pasje. Powinna powiedzieć, że z mężem mamy dwie pasje, ponieważ tak się złożyło, że pasjonuje nas to samo. Przy hafcie mąż mi dużo pomaga. Interesuje się wzorami, rozpracowuje te wzory, jeżdżymy wspólnie do galerii. Drugą naszą pasją są góry. Jeździmy w góry 2-3 razy w roku. Kochamy góry i gdybyśmy była młoda i miała okazję wybierać miejsce zamieszkania, to na pewno wybralibyśmy góry. Nie zdobywamy szczytów, ale zwiedzamy je turystycznie. Chodzimy rozsądnie szlakami, jesteśmy bardzo zdyscyplinowanymi turystami. Mogę się pochwalić, że „przeddeptaliśmy” wszystkie górskie pasma w Polsce. W tym roku rezygnujemy z Tatr, a jedziemy w Sudety. Wytoczyliśmy sobie Świeradów i okolice. Na południu Polski byliśmy już wszędzie. Byliśmy w Bieszczadach i u źródeł Sanu. Dotarliśmy na ten cypelek, który znajduje się już na terenie Ukrainy. W tym miejscu wolno przekraczać granicę Ukrainy, a władze Ukrainy udostępniły ten teren turystom. Są to przepiękne tereny i ciekawe historycznie. Zaliczyliśmy też wszystkie najważniejsze szczyty Tatr Słowackich. Zabrakło nam jedynie zdobycia Gerlachu. Zakochał się w górach. Moje hobby na zimę – to haft, a na lato – turystyka.

Czy przeżyliście państwo jakąś niezwykłą przygodę?

Przygód nie mieliśmy. Wspominamy jednak pewne niezwykle wydarzenia. Idziemy na Świnicę. Ktoś za nami stuka. Przeszła mi myśl, że zapewne turyści, tacy jak my, idą za nami z kijkami. Nie oglądaliśmy

się i szliśmy równym tempem przed siebie. Ponieważ mnie trudniej wchodzi się pod górę niż z góry, zmęczyłam się i postanowiliśmy na chwilę przystanąć. Gdy zatrzymaliśmy się i obejrzaliśmy się za siebie – okazało się, że szedł za nami piękny, okazały jeleń. Szedł za nami spokojnie, opanowany, nie okazywał lęku. Gdy my stanęliśmy, on także przystanął, spojrzał na nas, następnie minął i poszedł szlakiem dalej.

Drugie niezwykle wydarzenie miało charakter przyrodniczo - meteorologiczny. Dotarliśmy nad Czarny Staw Gąsienicowy. Mgła była potworna, nic nie było widać, ściana mleka. Dotarliśmy nad Czarny Staw, siadamy nieco zawiedzeni pogodą, która uniemożliwiła nam podziwianie krajobrazu. Chwilę siedzimy i nagle wiatr, szmer, szum i jak kotara rozsłusza się mgła. Widok łąki baśniowy – Świnica, lśniąca woda, iskrzą się fale, w oddali gdzieś leży śnieg. Upajamy się przepięknym widokiem. Po chwili szuru burzy i cały krajobraz znika za kotarą mgły. Pytaliśmy się Górali o to niezodnośne zjawisko przyrodnicze. Starsi Górale mówili, że bardzo rzadko zdarza się taki widok. Tłumaczyli, że czasami spotykają się dwa wiatry z dwóch różnych kierunków i wywołują taki efekt. My mieliśmy szczęście to zobaczyć. Tego typu wrażeń podczas naszych podróży i zwiedzania gór mieliśmy sporo.

Poznałam już dwie Pani mocne strony. Czy chciałaby pani wspomnieć o innych?

(Pani Teresa uśmiecha się i mówi, że trudno dostrzec u siebie mocne strony. O tym może więcej powiedzieć rodzina.)

Na stole stoją niezwykle apetyczne i kuszące ciastka. Gospodarze zapraszają do częstowania się. Pytam, w jakiej cukierni można kupić takie wspaniałości? Pani Teresa mówi, że sama je piekła. Odkrywam więc kolejny talent i pasję pani Teresy – cukiernictwo. Pani Teresa zaprzecza, cukiernictwo to zbyt szumne określenie. Po prostu piecze ciasta, do których ma rękę, doskonale jej się udają i dodaje: – Mam talent kulinarny. Pochodzę z rodziny dobrze piekącej ciasta. Moja rodzina nie prowadziła cukierni, ale w domu pieczono ciasta dla ludzi na różne okazje. Moje zainteresowania kulinarne nie ograniczają się tylko do wypieków. Lubię w kuchni eksperymentować i wdrażać nowości. Poczujęstuję Panią orzechami włoskimi w syropie rumowo-miodowym. To jeden z moich jesiennych przetworów.

Pani Tereso, tu mnie Pani znowu zaskakuje! Zanim skosztuję zawartości, pozwoli Pani, że obejrzę opakowanie. Słoik z orzechami ma piękną kolorową naklejkę z napisem: „Orzech włoski w rumie”, wykonaną komputerowo, na pewno przez Panią lub męża; na wieczku ozdobna serwetka przewiązana wstążką. Czy wszystkie przetwory są w ten sposób oznakowane i opakowane? Godne podziwu! Orzechy włoskie w rumie degustuję po raz pierwszy. Przyznaję, że są wyśmienite! Słowa uznania! Jest Pani tytaniem pracowitości!

Przyznaję, że intensywnie wykorzystuję każdą chwilę życia.

Gdy ma się tyle pasji co Pani, gdy ma się taki zasób radości życia i entuzjazmu, jaki widzę u Pani, gdy emanuje się taką pogodą ducha, jaką Pani emanuje – czy zgadza się Pani z powiedzeniem, które powtarzają ludzie, że jesień życia nie udało się Panu Bogu?

Absolutnie! To nieprawda! Każdy etap życia ma swój urok, ma blaski i cienie. Trzeba tylko umieć się cieszyć tym, co życie nam daje, co każdy dzień nam przynosi. Trzeba mieć pasje, które człowieka uskrzydłają.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała: Maria Karolak



Dzień Kobiet w Stowarzyszeniu Pomocy Osobom Niepełnosprawnym Świętowanie w starym stylu

Gdy mowa o Dniu Kobiet wiele osób ma przed oczami obraz zapamiętany z dawnych lat lub wielokrotnie przedstawiany w polskich filmach lub serialach okresu PRL: panie obdarowywane rajstopami i symbolicznym kwiatkiem, najczęściej goździkiem lub tulipaniem. Ale jak się okazuje, wiele osób z sentymentem wspomina dawne obchody Dnia Kobiet. Należą do nich m.in. panie ze Stowarzyszenia Pomocy Osobom Niepełnosprawnym, które świętowały swój dzień właśnie w takim starym stylu.



W środę, 4 marca, podczas cotygodniowego spotkania, w siedzibie Stowarzyszenia panowała świąteczna atmosfera. Panie przyniosły własnoręcznie przygotowane wypieki i wszyscy miło spędzili



czas przy kawie i słodkim poczęstunku. Nie zabrakło niespodzianki przygotowanej przez zarząd Stowarzyszenia. Przedstawicielki płci pięknej otrzymały podarek jak za dawnych lat – rajstopy i symboliczny goździk. Niespodziankę towarzyszył telegram z życzeniami i wierszykiem:

„Powiedziały w SPON-ie żabki,
Że już wkrótce święto mają
Wszystkie fajne babki:
I te młodsze, i te starsze,
I te zdrowsze, i te chorsze...”

Tak nietypowy prezent wywołał falę wspomnień. Panie z sentymentem opowiadały o dawnych obchodach Święta Kobiet, które – co warto przypomnieć – wcale nie jest wymysłem piewców PRL-u, ale międzynarodowym świętem ustanowionym w 1910 r. jako wyraz szacunku dla ofiar walki o równouprawnienie kobiet.

AK, foto: Małgorzata Bronk

Grupowa rehabilitacja w SPON-ie

Na początku marca rozpoczął się cotygodniowy cykl spotkań z rehabilitantką, Barbarą Szulc. W rehabilitacji bierze udział kilkuosobowa grupa członkiń Stowarzyszenia. Panie z wielkim zapałem



wykonują serie ćwiczeń usprawniających ruchowo. Zakres tej formy ruchu został dostosowany do sprawności fizycznej pań. Zajęcia potrwać do końca kwietnia.

AK, foto: Małgorzata Bronk

5. Giełda Szkół Ponadgimnazjalnych

W trosce o zawodową przyszłość młodzieży

W Gimnazjum im. Józefa Piłsudskiego w Sierakowicach już po raz piąty zorganizowano Giełdę Szkół Ponadgimnazjalnych. 17 marca około dwadzieścia szkół ponadgimnazjalnych z powiatu kartuskiego,



Gabriela Albertin, pomorski wicekurator oświaty oraz Krzysztof Andryskowski, dyrektor Gimnazjum im. Józefa Piłsudskiego w Sierakowicach



łęborskiego i z Trójmiasta zaprezentowało swoje oferty kształcenia na nowy rok szkolny. Giełda spotkała się z dużym zainteresowaniem zarówno ze strony gimnazjalistów, jak i ich rodziców.

Zanim zainteresowani zapoznali się z ofertą szkół, głos zabrała Gabriela Albertin, pomorski wicekurator oświaty, która zachęcała młodzież do wybrania dalszej edukacji w szkołach zawodowych: – Chciałabym obalić mit, że szkoła zawodowa jest dla ucznia słabego. Rok szkolny 2014/2015 został ogłoszony przez Ministra Edukacji Narodowej Rokiem Szkoły Zawodowców. Mnóstwo licznych działań podjętych przez MEN, a także perspektywa unijna 2014-2020 ma dać wiele możliwości finansowych, aby szkolnictwo zawodowe rozwijało się w odpowiednim kierunku – powiedziała Gabriela Albertin.



Na Giełdę Szkół Ponadgimnazjalnych licznie przybyli rodzice trzecioklasistów

Pomocą uczniom trzecich klas gimnazjów przy wyborze dalszej ścieżki kariery zawodowej mają służyć aplikacje i wyszukiwarki szkół udostępnione na stronie internetowej Ministerstwa Edukacji Narodowej. Warto także śledzić rankingi zawodów deficytowych i nadwyżkowych publikowane na stronie internetowej Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Gdańsku.

Dyrektor sierakowickiego gimnazjum zwrócił uwagę na wybór zawodu, który da później szansę młodzieży na zatrudnienie: – Drodzy rodzice, pomagając swoim dzieciom wybierać przyszłą szkołę, proszę zwrócić uwagę na rynek pracy – powiedział Krzysztof Andryskowski.

Rodzice i uczniowie trzecich klas gimnazjów z terenu gminy Sierakowice mogli zapoznać się z bogatą ofertą szkół średnich – liceów i techników oraz zasadniczych szkół zawodowych, a kilka dni później gimnazjaliści wraz z wychowawcami udali się na dni otwarte w szkołach ponadgimnazjalnych.

Tekst i foto: AK



1%

dla NATALKI

KRS 0000027416

w tytule: "Dla Natalii Bednarek"

NATALKA JEST 5-LETNIĄ DZIEWCZYNKĄ, ZE ZDIAGNOSZOWANĄ CHOROBA O NAZWIE ZESPÓŁ KODLENA-DE VRIESA. CHOROBA TA POWODUJE NAWRACAJĄCĄ DYSPLAZJĘ STAWÓW BIODROWYCH. NATALKA JEST PO KILKU OPERACJACH I CZEKAJĄ JĄ KOLEJNE, CO WIAŻE SIĘ Z POBYTAMI DZIECKA I RODZICA W SZPITALU (KOŃCZYNY BĘDĄ W GIPSIE PRZEZ KILKA MIESIĘCY). CHOROBA TA POWODUJE WIĘKŠOŚĆ MIEŠNI.

NATALKA W WYNIKU NASTĘPSTW TEJ CHOROBY MÓWI NIEWIELE.

STĄD POTRZEBUJĄ CIĄGŁEJ REHABILITACJI ORTOPEDYCZNEJ, LOGOPEDYCZNEJ, OKULISTYCZNEJ.

JAKO RODZICE NATALKI PROSIMY O PÓMOC W FORMIE 1% LUB DAROWIZNY NA DALSZE LECZENIE I REHABILITACJĘ NATALKI.

PROSIMY O ZROZUMIENIE I UŚMIECH SERCA.

FUNDACJA POMOCY DZIECIOM NIEPEŁNOSPRAWNYM "UŚMIECH DZIECKA"
KRS 0000027416 KONIECZNIE Z DOPISKIEM: "DLA NATALI BEDNAREK"
KONTO: 85 SIERAKOWICE
9583240001000013682000010.

Dziękujemy. Rodzice Natalii

XIII Gminny Konkurs Wiedzy o Regionie 2015

Tegoroczna edycja organizowanego od trzynastu lat Konkursu obfitowała w chętnych do sprawdzenia swojej wiedzy na temat regionu. W gościnnych progach sierakowickiego gimnazjum stawiło się 27 lutego łącznie 49 uczestników (28 ze szkół podstawowych, 13 z gimnazjów, 3 z Liceum Ogólnokształcącego, 3 z Technikum Zawodowego, 2 z Zasadniczej Szkoły Zawodowej), co jest rekordowym osiągnięciem na prze-



Uczestnicy w oczekiwaniu na rozpoczęcie Konkursu

strzeni lat. Każda ze szkół mogła zgłosić po 3 uczestników w każdej z kategorii wiekowych (klas IV-VI, gimnazjów i szkoły ponadgimnazjalnej). Sierakowicki oddział ZKP włożył sporo wysiłku w organizację przedsięwzięcia, jednak trudy poniesione z racji przygotowań zostały odplacone licznym zainteresowaniem dzieci i młodzieży gminnych szkół, oczywiście sporą cegiełkę w tym wszystkim mają także opiekujący się uczestnikami nauczyciele. Im też należą się słowa uznania, bo przygotowanie do konkursu wiedzy wymaga ogromnej mobilizacji nie tylko uczestnika.



Startujący w kategorii szkół podstawowych

Celem Konkursu jest niezmiennie motywowanie dzieci i młodzieży do wzbogacenia wiedzy o Pomorzu i Kaszubach - naszej Małej Ojczyźnie. Wśród zagadnień znalazły się wiadomości dotyczące historii i geografii regionu, wymagano znajomości wybitnych postaci historycznych, działaczy społecznych, pisarzy, wymagano też wykazania się znajomością literatury (w podstawowym zakresie) i zagadnień kulturalnych.

Przygotowane dla uczniów testy nie były łatwe (taka opinia piszących). Uczestnicy pisali 60-minutowy test, złożony z 40 pytań zamkniętych i otwartych. Czasami trzeba było się wykazać znajomością języka kaszubskiego. Poradzili sobie jednak świetnie, wykazując się rozległą i czasami szczegółową wiedzą na temat regionu.

Jury Konkursu w składzie: Mirosław Lejk, Danuta Pioch, Zbigniew Wenta, Janina Mielewczyk, Kazimierz Breza przeprowadziło Konkurs, oceniło prace i przyznało następujące lokaty:



Grupa gimnazjalistów i licealistów

Szkoły podstawowe:

I miejsce – Martyna Wenta SP w Gowidlinie i Jacek Reclaf SP w Puzdrowie

II miejsce – Julita Okroj SP w Mojuszu i Kinga Gruchała-Węsierska SP w Mojuszu

III miejsce – Weronika Reszka SP w Sierakowicach i Karolina Szulist SP w Puzdrowie

wyróżnienie – Amelia Penk SP w Sierakowicach i Weronika Kotłowska SP w Łyśniewie



W grupie gimnazjalistów i licealistów

Gimnazja :

I miejsce – Dagmara Damps, Gimnazjum w Sierakowicach

II miejsce – Marta Reclaf, Gimnazjum w Sierakowicach i Patrycja Stankowska, Gimnazjum w Kamienicy Królewskiej

III miejsce – Adriana Olejnik, Gimnazjum w Gowidlinie

Szkoły ponadgimnazjalne:

I miejsce – Edyta Toruńczak LO w Sierakowicach

II miejsce – Magdalena Cichosz LO w Sierakowicach

III miejsce – Aneta Ruszkowska Technikum w Sierakowicach

wyróżnienie: Maciej Teclaf LO w Sierakowicach

Nagrody w Konkursie zapewniło Zrzeszenie Kaszubsko – Pomorskie o. Sierakowice oraz sponsorzy. Nagrody tradycyjnie zostały wręczone przez członków Zarządu ZKP w macierzystych szkołach laureatów.

D. Pioch



Już są siłownie „pod chmurką”

W marcu zakończył się montaż tzw. siłowni „pod chmurką”. Jedenaście stref rekreacyjno-sportowych powstało przy szkołach w Jelonku, Kamienicy Królewskiej, Łyśniewie, Mojuszu, Puzdrowie, Sierakowicach, Załakowie, Gowidlinie i Tuchlinie, a także na placu zabaw w Sierakowicach w pobliżu Urzędu Gminy oraz na terenie



kompleksu sportowo-rekreacyjnego w Szklanej. Tam dodatkowo zamontowano także elementy placu zabaw dla dzieci. Koszt inwestycji wyniósł nieco ponad 164 tys. zł, a dofinansowanie – 152.578 zł. Projekt jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej.

Tekst i foto: AK

Na latosé Jastrě žěczimě wszětczim Wama
szczescégò, zdrowiégò, bėłnégò namienieniò.
Taczi redotě, co zmieniwò wszětkò złé na dobré,
Taczi miłotě, co wěpòliwò w sercu kòzdną niezgarã,
Taczi žěczlěwòtě, co parlāczy lědzy na swiece.
Niech le dęgùs òstri bādze,
zajk niech wiele smaczków znòszò.
Redosc niech rozbrzmiewò wszādze.
Alleluja wszětczim głosta.
Tegò Czětińcóm Wiadomòsców Serakòwscich
žěczą nòlěznicě partu ZKP



Mielewczyk
od 1994 r.

W związku z rozwojem firmy Mielewczyk SP.J.
i otwarciem nowego oddziału przetwórstwa
mięsnego w Gowidlinie

Poszukujemy kandydatów:

- pracownik działu trybowania i filetowania mięsa
- pracownik działu przetwórstwa mięsnego

oraz pracowników do działu technicznego:

- mechanik
- elektromechanik
- chłodniarz

Zainteresowane osoby prosimy o przesłanie CV
na adres: kadry@mielewczyk.pl

Dąbrowa Puzdrowska na fotografii

Dąbrowa jest osadą przylegającą do Puzdrowa. W źródłach pisanych pojawiła się w XIX wieku jako Dąbrowa, w niemieckich dokumentach Dombrowo, później Eichheide (Eiche – dąb, Heide – wrzosowisko, pastwisko). Nazwa pochodząca z grupy tzw. nazw topograficznych (dąbrowa dosłownie: typ lasu liściastego z drzewostanem dębowym). W 1856 roku osada należała do majątku Leona Łaszewskiego (właściciela Puzdrowa i wielu innych okolicznych wsi). Brak wiadomości na temat tego, w którym momencie pojawił się w Dąbrowie właściciel sporego majątku ziemskiego Misk. Polska gazeta „Kłosy” podaje, że w 1912 roku został zorganizowany konkurs na najokazalsze plody rolne i wymienia wśród zwycięzców m.in. Antoniego Miska z Dąbrowy. Z relacji informatora, pana Czesława Labudy z Dąbrowy, wynika, iż ostatnią właścicielką z tego rodu była Stanisława Misk (córka „starego właściciela”, którego imienia nie pamięta - a był nim właśnie wspomniany wyżej Antoni), zaś „starsza pani Misk” wywodziła się z rodu Sychtów z Puzdrowa (jej imienia również nie pamięta - z innych źródeł wynika, iż była siostrą Jana Sychty [czyli ciotką Bernarda Sychty]). Oprócz Misków przed wojną mniejsze gospodarstwa (około 15-hektarowe) prowadzili jeszcze w Dąbrowie: Homernik, Lewiński i Lis.

Majątek pod zarządem Misków był 300 morgowym gospodarstwem „szarwarkowym”. Pan Czesław Labuda pamięta dawną świetność dworu, okalający go park, zabudowy gospodarskie, okoliczne domy „chłopów szarwarkowych”. Dziś z dawnej świetności pozostał jeszcze budynek z pruskiego muru i pomieszczenia chlewni. Gospodarstwo zostało następnie podzielone pomiędzy trzy córki Misków – dwór i zabudowania gospodarskie zostały w rękach najmłodszej – Stanisławy, od której nabył je Zygmunt Koszałka (nieżyjący już 23 lata). Obecni właścicielami dawnego majątku są Państwo Ludwika i Kazimierz Koszałkowie.

Według danych pierwszego spisu powszechnego z 30 IX 1921 roku w Dąbrowie mieszkało w owym czasie 85 osób w 10 budynkach mieszkalnych, z czego 81 mieszkańców było narodowości polskiej (wyznania katolickiego), a 4 narodowości niemieckiej (wyznania ewangelickiego). W 1928 roku Diecezja Chełmińska, podając miejscowości należące do parafii Sierakowice, wymieniała w Dąbrowie już 100 dusz. W 2006 roku liczba ta wyniosła 79 osób, a obecnie (w 2015 r.) liczba mieszkańców ponownie wzrosła i liczy już 95 osób.

Zebr. i oprac. Danuta Pioch



Do osady Dąbrowa należy skręcić w centrum wsi Puzdrowo z drogi prowadzącej na Tuchlino



Betonowy krzyż ustawiony przez Józefa Drywę i Jana Puzdrowskiego (Puzdrowski dał grunt, a stawiał Drywa); w głębi zabudowania Leona Puzdrowskiego („Dolińczyka”); z tej strony też można się udać do Dąbrowy, schodząc w piękną dolinę



Kiedyś zabudowania Leona Puzdrowskiego stały w dolinie (stąd „Dolińczyk”); dziś zostały już po nich tylko fundamenty...



...i kwiaty rosnące w przydomowym ogródku



Z chatą Puzdrowskich sąsiedował dom Bronisława Drywy



Dom Drywów z czerwonej cegły (wybudowany w 1931 roku, poddany rozbiórce w 1987 r.)



Bronisław Drywa (z lewej) i Leon Puzdrowski (Dolińczyk – z prawej) byli ostatnimi grającymi w okolicy na bandoneonie (kasz. bandonia)



Tu obaj bandoneoniści w kapeli zespołu „Sierakowice”



... i jeszcze raz obaj obok siebie (ojciec Bronisława Drywy – Józef – też doskonale grał na tym instrumencie, wspomina synowa Halina Drywa)



Za tą tablicą kryją się okazałe pamiątki z przeszłości



Dawny dwór Miszków (od strony podwórza)



Ściana szczytowa od strony zachodniej (deszczowej) została osłonięta deskami



Wejście (od strony parku/ogrodu)



Domostwo posadowiono na solidnym fundamencie z kamienia polnego



Z daleka dwór prezentuje się jeszcze ciągle okazale



Chlewnia i stodoła z białej cegły (silikatowej czyli wapienno-piaskowej, wyrabianej m.in. w puzdrowskiej cegielni, należącej po części do rodziny Sychtów, z której wywodziła się właścicielka majątku)



Chlewnia z szopą (charakterystyczny mur z ciosów kamiennych) z dawnych zabudowań Miszków



Piękne i zaciszne okolice Dąbrowy są ostoją licznych gatunków ptactwa, w tym też i bocianów



Szczególne podziękowania dla Pani Haliny Drywa za udostępnienie historycznych zdjęć i udzielenie informacji. Dziękuję także Panom: Czesławowi Labudzie za poświęcony czas i ciekawe informacje na temat dziejów dawnej Dąbrowy oraz Kazimierzowi Koszałce za rozmowę i przyzwolenie na wykonanie fotografii.

Zdjęcia współczesne – D. Pioch

Mieszkańcy wybrali sołtysów i rady sołeckie na nową kadencję

24 marca zakończyły się zebrania wiejskie, podczas których wybrani zostali sołtysi i rady sołeckie na kolejną kadencję. Zmiany na stanowiskach sołtysów nastąpiły w sześciu sołectwach: Bąckiej Hucie, Gowidlinie, Kamienicy Królewskiej, Łyśniewie Sierakowickim, Sierakowskiej Hucie i Tuchlinie. W pozostałych sołectwach mieszkańcy ponownie obdarzyli zaufaniem dotychczasowych sołtysów.

W ciągu kilku miesięcy od wyborów samorządowych należy wybrać sołtysów i rady sołeckie. Są to równie ważne wybory jak te na szczeblu gminy czy powiatu. Sołectwo jest najmniejszą jednostką samorządu gminnego i choć nie jest jednostką samodzielną, posiada własne organy władzy. Władzą wykonawczą jest sołtys, uchwałodawczą – zebranie wiejskie. Rada sołecka pełni funkcje doradcze.

Sołtys jest łącznikiem między mieszkańcami a organami władzy gminy, czyli wójtem i radą gminy. Powinien informować władzę o problemach i potrzebach mieszkańców swojego sołectwa, jednocześnie przekazywać mieszkańcom treści zarządzeń, decyzji wójta oraz uchwał podjętych przez radę gminy. Sołtys organizuje wspólne prace mieszkańców sołectwa. Do jego zadań należy także zbieranie opłat za podatek.

Oto jak przebiegały wybory na sołtysów i do rad sołeckich w naszej gminie. Aby zebranie mogło się odbyć, musiała być odpowiednia liczba wyborców. Przyjęto, że minimalna liczba mieszkańców biorących udział w tych wyborach to 15% uprawnionych do głosowania w danym sołectwie. Jeśli nie ma wymaganej liczby mieszkańców, to kolejny termin zebrania przypada pół godziny później i wówczas konieczna jest obecność 10% uprawnionych do głosowania. Zapis w statucie gminy określa liczbę osób w radach sołeckich od 3 do 5 (jest to uzależnione od woli mieszkańców).

W pierwszej kolejności odbywał się wybór sołtysa, a później rady sołeckiej. Oba głosowania były tajne i przeprowadzane z zachowaniem wszelkich wymogów. Niżej podajemy nazwiska sołtysów i członków rad sołeckich:

Bącka Huta – Dorota Kroll, rada sołecka: Jan Teclaf, Roman Głodowski, Marek Kędziora, Marzena Szynszecka;

Borowy Las – Sławomir Cyman, rada sołecka: Andrzej Cyman, Jolanta Kuczyńska, Henryk Gawin;

Bukowo – Jerzy Baranowski, rada sołecka: Jan Labuda, Zdzisław Nastały, Mirosław Płotka;

Długi Kierz – Grzegorz Wittka, rada sołecka: Katarzyna Lis, Zenon Młyński, Lucyna Lewna, Ewelina Pobłocka, Jerzy Miotk;

Gowidlino – Jolanta Dyszer, rada sołecka: Andrzej Wenta, Sławomira Szela, Czesław Wenta;

Kamienica Królewska – Ryszard Piasecki, rada sołecka: Ewa Czaja, Grażyna Neumiller, Sabina Krefta;

Karczewko – Stanisław Cirocki, rada sołecka: Mirosław Mrozewski, Edmund Grzenkowicz, Radosław Wenta, Zdzisław Koszałka;

Kowale – Edwin Ruszewski, rada sołecka: Zbigniew Suchta, Janusz Szczypior, Kazimierz Potraca;

Leszczynki – Stanisław Zaworski, rada sołecka: Mirosław Gojtowski, Kazimierz Dułak, Jacek Woźniak;

Łyśniewo Sierakowickie – Kazimierz Lis, rada sołecka: Franciszek Leszczyński, Tadeusz Formela, Adam Leszczyński;

Mojusz – Janina Młyńska, rada sołecka: Iwona Sikora, Andrzej Beczek, Barbara Grad;

Mrozy – Edmund Król, rada sołecka: Stanisław Gosz, Kazimierz Pobłocki, Marian Ruskowski, Tadeusz Rompa;

Nowa Ameryka – Teresa Ulenberg, rada sołecka: Karol Malek, Stanisław Stolec, Przemysław Borowski;

Paczewo – Halina Miotk, rada sołecka: Iwona Mielewczyk, Stanisław Markowski, Wiesław Formela;

Pałubice – Andrzej Krefta, rada sołecka: Andrzej Lejk, Wojciech Lejk (syn Gerarda), Mieczysław Labuda, Agnieszka Bronk;

Puzdrowo – Wiesław Gafka, rada sołecka: Tadeusz Stefański, Zbigniew Płotka, Janusz Reiter;

Sierakowska Huta – Justyna Mielewczyk, rada sołecka: Andrzej Sychta, Mieczysław Wenta, Eugeniusz Niklas;

Smolniki – Janina Bojanowska, rada sołecka: Leszek Keller, Krystyna Labuda, Adam Bronk;

Stara Huta – Jan Syldek, rada sołecka: Brunon Syldek, Jan Smentoch, Renata Syldek, Władysław Zwara;

Szklana – Grażyna Warmowska, rada sołecka: Maria Woźniak, Henryk Domaszk, Kazimierz Labuda, Jerzy Woźniak, Edwin Płotka;

Tuchlino – Wojciech Koszałka, rada sołecka: Jacek Niklas, Marcin Lis, Franciszek Mielewczyk;

Zalakowo – Ryszard Toruńczyk, rada sołecka: Jan Grzenkowicz, Janusz Wenta, Mirosław Brzeski, Rafał Choszcz.

AK

Radosnych Świąt Wielkanocnych wypełnionych wiarą i nadzieją
oraz smacznego Święconego w gronie rodziny

życzą pracownicy Kancelarii Notarialnej
w Sierakowicach, przy ul. Dworcowej nr 7 A.





Z bibliotecznej szuflady

Biblioteka w programie „Orange dla bibliotek”

W okresie od 1 stycznia 2015 do 31 lipca 2015 Biblioteka w Sierakowicach i Filia w Gowidlinie wezmą udział w programie „Orange dla bibliotek”, którego inicjatorem jest Fundacja Orange. Otrzymamy dofinansowanie w kwocie 1416,31zł, które pokryje koszty usługi dostępu do Internetu w obu placówkach. Dostęp do szerokopasmowego Internetu na terenach gmin wiejskich i małych miast wynika z faktu, iż Fundacja Orange jest organizacją pozarządową, której priorytetowym



zadaniem jest rozwój społeczeństwa informacyjnego oraz wyrównywanie szans w dostępie do Internetu. 1% kwoty dofinansowania zostanie, zgodnie z warunkami umowy, przeznaczony na prowadzenie strony internetowej, w tym opłatę roczną za przedłużenie domeny i serwera. Umowa z Fundacją Orange zobowiązuje Biblioteki do wykorzystania Internetu do celów edukacyjnych, mających na celu popularyzowanie bezpiecznego korzystania z Internetu. W ramach realizacji tego warunku umowy Biblioteka opracowała i przeprowadziła cykl warsztatów edu-



cyjnych dla uczniów klas II i III szkoły podstawowej, które miały na celu dostarczenie informacji o sposobach i narzędziach walki z zagrożeniami internetowymi. Jak wynika z rozmów z nauczycielami, ta grupa wiekowa jest najbardziej narażona na niebezpieczeństwa internetowe. Warto więc wykorzystać każdą okazję do uświadamiania dzieciom, jakie są zagrożenia w sieci i jak sobie z nimi radzić. Trzeba też pamiętać, żeby dzieci nie spędzały każdej wolnej chwili na przesiadywaniu przed monitorem komputera, ale korzystały też z innych możliwości organizowania sobie wolnego czasu. Najlepszym z nich jest z pewnością udział w zajęciach sportowych. Namawiamy więc dzieci, rodziców i nauczycieli do propagowania hasła „STOP NON STOP W NECIE”.

Scenariusz zajęć został oparty o materiały edukacyjne prezentowane na stronach internetowych www.sieciaki.pl i www.peci.info, które warto promować wśród dzieci, rodziców i nauczycieli. Zdjęcia z zajęć znajdują się na naszej stronie internetowej www.bibliotekasierakowice.pl w zakładce DLA DZIECI – GALERIA.

Bajkowy kącik dla dzieci w bibliotece – jak odpocząć od szkolnego hałasu

Zakończył się jesienno-zimowy sezon „Spotkań z Bajką”. Kolejne Spotkanie dopiero w październiku, ale ci, którzy chcieliby się bawić w naszym „Bajkowym Kąciku” dla dzieci mogą nadal przychodzić w piątkowe popołudnia. Można będzie grać w różne gry planszowe, układać budowle z klocków, rysować, wycinać, kleić, malować obrazki i czytać książki. Zapraszamy rodziców z małymi i starszymi dziećmi. Warto czasami oderwać dzieci od ekranów telewizyjnych oraz komputerowych i spędzić wolny czas na wspólnej zabawie. Tradycyjne gry planszowe i trochę już zapomniane drewniane i kartonowe zabawki pozwolą odpocząć od szkolnego hałasu, a to z pewnością przyda się każdemu dziecku.

Filia w Gowidlinie – Dzień Kobiet

Dzień Kobiet to dobra okazja do spotkania się w gronie zaprzyjaźnionych z biblioteką czytelniczek. W tym roku, tak jak i w poprzednich latach, kierownik filii, pani Janina Dawidowska, zorganizowała wspólnie z paniami okolicznościowe spotkanie przy kawie i dobrych wypiekach, oczywiście domowych. Można było również przeglądać książki dotyczące gospodarstwa domowego, a wśród nich te, które opisują nowe i tradycyjne przepisy kulinarne, porady ogrodnicze i dekorowanie mieszkań. Panie spędziły wieczór w miłej i przyjemnej atmosferze, czemu sprzyjał fakt, że lokal biblioteki został właśnie wyremontowany.

Relacja fotograficzna z tego spotkania znajduje się na stronie biblioteki w zakładce DLA CZYTELNIKÓW – GALERIA.

Informacje o innych imprezach i wszystkich wydarzeniach, jakie miały miejsce w Filii w Gowidlinie znajdują się na stronie biblioteki w zakładce DLA CZYTELNIKÓW – FILIA W GOWIDLINIE.





Producent odzieży eleganckiej oferuje:
Garnitury, Marynarki, Spodnie
Realizujemy szycie miarowe
Sierakowice, ul. Piłsudskiego 27

ZAKŁAD KRAWIECKI
Rompa

kom. 607-801-482

Walentynki w Bibliotece w Gowidlinie

Walentynki to jedna z ulubionych przez dzieci okazji do wspólnej zabawy. Z tej właśnie okazji Filia w Gowidlinie zorganizowała waleentynek zabawy w gronie koleżanek i kolegów, którzy przez cały rok uczestniczyli w Bajkowych Spotkaniach. Dzieci dowiedziały się na



spotkaniu, kim był święty Walenty i skąd wzięła się tradycja obchodzenia waleentynek. Uczestnicy mieli też okazję wykazać się talentem plastycznym. Wykonali piękne laurki dla ukochanej osoby. Był też czas na wróżby, na które wszyscy z niecierpliwością czekali. Po takiej zabawie z pewnością zostaną miłe wspomnienia. Relacja fotograficzna z tego spotkania znajduje się na stronie biblioteki w zakładce DLA CZYTELNIKÓW – GALERIA.

Walentynki w Bibliotece w Gowidlinie

W ramach współpracy Filii w Gowidlinie z nauczycielami klas 0-III biblioteka zorganizowała zajęcia biblioteczne dla uczniów klas 0 z Zespołu Szkół w Gowidlinie. Dzieci dowiedziały się, kim byli Hans Christian Andersen, bracia Wilhelm i Jakub Grimm oraz słynni polscy autorzy dobrze im znanych wierszy: Julian Tuwim i Jan Brzechwa. Wszyscy wzięli udział w zabawie, w której wykorzystano wiersz Juliana Tuwima „Rzepka”. Relacja fotograficzna z tych zajęć znajduje się na stronie biblioteki w zakładce DLA CZYTELNIKÓW – GALERIA.



Tekst i foto: nadesłane

Tydzień Języka Kaszubskiego w Przedszkolu „Chatka Puchatka”

„Pragnę Was jeszcze zachęcić, abyście nadal strzegli swojej tożsamości, pielęgnując więzi rodzinne, pogłębiając znajomość swojego języka i starając się przekazywać swą bogatą tradycję młodemu pokoleniu....”

Jan Paweł II

Tradycją się stało, że raz w roku organizujemy Tydzień Języka Kaszubskiego w Przedszkolu „Chatka Puchatka”. Dzieci mają możliwość zdobycia niezbędnej wiedzy o naszej kulturze, swojej tożsamości, pochodzeniu. Każdego dnia wychowankowie poznawali kulturę Kaszub. W poniedziałek przedszkolaki poznały hymn i herb Kaszub, elementy historii i legendy. Miały możliwość smakowania typowo kaszubskiego jedzenia, czyli chleba ze smalcem i kiszonych ogórków. Tego dnia wykonały jako pracę plas-



tyczną piękny kaszubski herb. We wtorek dzieci poznały wygląd flagi kaszubskiej i znaczenie widniejących na niej kolorów. Przedszkolaki miały możliwość obejrzenia licznych książek o tematyce kaszubskiej. Kolejnego dnia zapoznały się ze strojem kaszubskim, każde z dzieci miało możliwość przymię-



rezentowania się przed pozostałymi. Dzieci szukały różnic pomiędzy strojem kaszubskim a strojami z innych regionów Polski. Wysłuchały historii o Św. Dominiku i wykonały piękną pracę związaną z bohaterem historii. W czwartek została zaproszona do naszego Przedszkola Kaszubska Rodzinna Kapela „BAS”, która zaprezentowała nam kaszubskie pieśni oraz instrumenty, między innymi skrzypce, burczybas, diabelskie skrzypce. Muzycy przedstawili także kaszubskie nuty i zaśpiewali z pomocą dzieci hymn Kaszub. Przedszkolaki miały możliwość ułożenia puzzli obrazujących kaszubskie kwiaty. Państwo Bronk opowiedzieli różne ciekawostki i dowcipy. Kolejnego dnia dzieci na zajęciach rytmicznych poznały podstawowe kroki tańca kaszubskiego. W piątek, na zakończenie Tygodnia Języka Kaszubskiego, dzieci podczas realizowania Kulinarnych Potyczek upiekły kaszubski przysmak – drożdżówkę. Ten tydzień na pewno na długo pozostanie w pamięci przedszkolaków. Mamy nadzieję, że dzieci w przyszłości będą brały udział w podobnych inicjatywach i równie chętnie uczyły się języka kaszubskiego oraz poznawały dokonania i kulturę naszego regionu.

Tekst i foto: Kamila Wiśniewska

Wycieczka klas I-III na warsztaty artystyczne "Pod skrzydłami Anioła"

Podczas ferii zimowych w Szkole Podstawowej w Sierakowicach dzieci miały okazję wybrać się na wycieczkę do Pelplina, na warsztaty artystyczne zatytułowane „Pod skrzydłami anioła”. Organizatorami wyjazdu były katechetki p. Marzena Cyperska i p. Natalia Labuda. Jako dodatkowe opiekunki pojechały z nami p. Joanna Zalewska i p. Żaneta Jankowska.

Wyruszyliśmy sprzed naszej szkoły o godz. 8.00. rano, do celu dotarliśmy około 10.00. Jako że mieliśmy trochę czasu, wysiedliśmy przed piękną, zabytkową katedrą w Pelplinie. Odwiedziliśmy też sklepik z pamiątkami, gdzie dzieci zakupiły sobie różne drobiazgi. Potem dotarliśmy do muzeum diecezjalnego, gdzie już nas oczekiwano.



Przemiała pani przewodnik opowiedziała nam o aniołach: Serafinach, Cherubinach, Archaniołach i aniołach Tronach. Poznaliśmy piosenkę, którą później śpiewaliśmy przy akompaniamencie pianina, na którym grała pani przewodnik. Wykonaliśmy także własnoręcznie papierowe aniołki. Część z nich zostanie sprzedana, a pieniądze zostaną przekazane na hospicja dziecięce. Mieliśmy okazję zwiedzić bibliotekę diecezjalną, gdzie dowiedzieliśmy się, jak można poznać swoje korzenie, czy stworzyć drzewo genealogiczne. W bibliotece czekał też na nas słodki poczęstunek i ciepła herbata.



Kolejnym i ostatnim już punktem wycieczki była rozgłośnia Radia Głos. Redaktor, ks. Zbigniew Giełdon, oprowadził nas po studiach nagrań, opowiedział jak powstają audycje i pozwolił na żywo przywitać się ze słuchaczami.

Do Sierakowic wróciliśmy parę minut po godz. 15.00. Wszyscy uczestnicy zgodnie stwierdzili, że wycieczka była interesująca.

Natalia Labuda

Warsztaty artystyczne w Szkole Podstawowej w Sierakowicach

W ostatni dzień ferii (13 lutego 2015 r.), z inicjatywy Rady Szkoły w świetlicy odbyły się warsztaty artystyczne dla dzieci klas I-VI. Zajęcia poprowadziła Pani Ewelina Skrzypczak.



Na początku warsztatów prowadząca opowiedziała o technice malowania i pokazała uczestnikom kilka swoich prac. Dzieci z wielkim zainteresowaniem słuchały i były ciekawe, w jaki sposób powstają tak piękne przedmioty. Ich ciekawość została szybko zaspokojona, bowiem

zadanie, jakie przygotowała dla nich Pani Ewelina polegało na pomalowaniu farbami kubków. Dzieci z wielką radością przystąpiły do jego wykonania. Pomocą przy pracy służyła pani Wiesława Wenta. Pod koniec zajęć wszystkie przyozdobione naczynia trafiły do pieca do wypalania porcelany, którego użyczyła specjalnie na tę okazję Pani Ewelina.

W trakcie przeprowadzonych warsztatów artystycznych dzieci mogły przekonać się, że przedmioty, które wykonuje się własnoręcznie, są niepowtarzalne, zaś sam proces ich tworzenia daje artystom wiele satysfakcji.

*Wioletta Szulc
Foto: nadesłane*



Gminne eliminacje Konkursu Recytatorskiego Poezji Polskiej

Pięćdziesięciu trzech uczestników z trzech kategorii wiekowych prezentowało swoje umiejętności recytatorskie podczas gminnych eliminacji Konkursu Recytatorskiego Poezji Polskiej. W sali konferencyjnej Gminnego Ośrodka Kultury zebrał się 13 marca 2015 roku wszyscy zainteresowani wraz z opiekunami. Zmagania przebiegały w trzech kategoriach: dzieci młodsze (klasy I-III); dzieci starsze (klasy IV-VI) i młodzież gimnazjalna. W sumie w eliminacjach wzięło udział 53 recytatorów (43 uczestników ze szkół podstawowych i 10 gimnazjalistów).

Wśród dzieci młodszych, które zostały laureatami nagród, zdecydowanie dominowały teksty wzięte z „Przygód Mikołajka”, starsi uczniowie recytowali poważniejsze utwory, a w grupie gimnazjalistów powtarzały się te same utwory (widocznie ich walory artystyczne znacznie przewyższały inne, choć literatura polska może się wykazać zapewne bogatymi zasobami liryków), co zdecydowanie utrudniało szanse uzyskania dobrych lokat, bo nawet najlepszy utwór usłyszany parokrotnie zaczyna tracić w miarę narastania prób eksploatacji go, a recytującym podwyższa progi wymagań (zawsze porównuje się pozostałych do najlepszego recytatora).

Jury w składzie: Danuta Kosowska (GOK Somonino), Ewa Szlaga-Ortmann (ZSP w Sierakowicach) i Maria Leszczyńska (Biblioteka w Chmielnie) – wyłoniło najlepszych recytatorów, a są nimi:

Kategoria dzieci młodsze – klasy I-III:

I miejsce – Paulina Miotk ze Szkoły Podstawowej w Mojuszu

II miejsce – Katarzyna Dawidowska ze Szkoły Podstawowej w Łyśniewie



Recytatorzy z grupy gimnazjalistów



Recytatorzy z kategorii dzieci młodsze – nagrodę odbiera laureatka I miejsca Paulina Miotk

III miejsce – Arleta Leyk ze Szkoły Podstawowej w Tuchlinie
wyróżnienia: Martyna Warmowska z SP w Lisich Jamach i Wartysław Borowski z „Małej Szkoły” w Szopie

Kategoria dzieci starsze – klasy IV-VI:

I miejsce – Marta Krefta ze Szkoły Podstawowej w Tuchlinie

II miejsce – Kornelia Węsierska ze Szkoły Podstawowej w Lisich Jamach

III miejsce – Karolina Miotk ze Szkoły Podstawowej w Mojuszu
wyróżnienia: Julia Blok z SP w Mojuszu i Amelia Maszota z SP w Kamienicy Królewskiej

Kategoria młodzież gimnazjalna:

I miejsce – Kamila Sychta z Gimnazjum w Gowidlinie

II miejsce – Natalia Górniak z Gimnazjum w Gowidlinie

III miejsce – Lucyna Domaszk z Gimnazjum w Tuchlinie

wyróżnienia: Martyna Krefta z Gimnazjum w Kamienicy Królewskiej i Paulina Treder z Gimnazjum w Sierakowicach

Laureatom gratulujemy i jednocześnie życzymy, aby podczas powiatowych eliminacji Konkursu, które odbędą się 19 marca 2015 roku w Centrum Kultury w Kartuzach znowu uśmiechnęło się do nich szczęście.

Danuta Pioch

Foto z zasobów GOK w Sierakowicach (B. Gojtowska)

Hydraulik Kaszuby

ARTYKUŁY SANITARNE

JUŻ OTWARTE!

Sierakowice, Jeziorna 1
tel. 512 344 233

KREDYT GOTÓWKOWY

GDYBY WSZYSTKO BYŁO TAK PROSTE JAK NASZ KREDYT

decyzja nawet w **10 minut**

Zapraszamy do Oddziału w Sierakowicach
ul. Przedszkolna 4
tel. 58 684 20 27, pn-pt. 9:00-17:00

1 9999 | bzbwbk.pl

Bank Zachodni WBK
Grupa Santander

Decyzja kredytowa uzależniona jest od wyniku badania zdolności kredytowej, dokonanego przez Bank Zachodni WBK S.A. Szczegóły oferty, informacje o prowizji i oprocentowaniu dostępne w placówkach Banku Zachodniego WBK S.A. oraz na stronie internetowej bzbwbk.pl. Informacja 1 9999 – opłata zgodna z taryfą danego operatora. Stan na 2.02.2015 r.



Otwarty Turniej Wiedzy Pożarniczej

Znamy laureatów eliminacji gminnych

Po raz kolejny reprezentanci wszystkich typów szkół z terenu gminy Sierakowice wzięli udział w eliminacjach gminnych Otwartego Turnieju Wiedzy Pożarniczej. Eliminacje miały miejsce 13 marca w sierakowickiej remizie, a przystąpiło do nich 39 uczniów.



Laureaci eliminacji gminnych w kategorii wiekowej 10-13 lat



Zwycięzcy gimnazjaliści

Nad prawidłowym przebiegiem konkursu czuwała komisja, w której zasiadli: st. kpt. Emilia Stępień i st. kpt. Wojciech Markowski z komendy powiatowej Państwowej Straży Pożarnej. O sprawną organizację eliminacji zadbał Adam Wróblewski – inspektor ds. obrony cywilnej i ochrony przeciwpożarowej sierakowickiego urzędu.

Konkurs przebiegał dwuetapowo. Najpierw uczestnicy pisali testy o różnym dla trzech kategorii wiekowych stopniu trudności. Testy wyłoniły najlepszych, którzy odpowiadali na trzy serie pytań komisji konkursowej. Uczniowie wykazali się dużą wiedzą specjalistyczną. Pytania, na które znali odpowiedzi, dotyczyły zasad funkcjonowania straży pożarnej, zasad zachowania w przypadku zagrożenia i wymagań wynikających z przepisów przeciwpożarowych, a także historii PSP i OSP.

Po drugim etapie konkursu komisja wyłoniła laureatów. W kategorii szkół podstawowych pierwsze miejsce zajął Maciej Polejowski (SP Sierakowice), drugie – Klaudia Bojanowska (SP Sierakowice), natomiast



Najlepsi uczniowie Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych

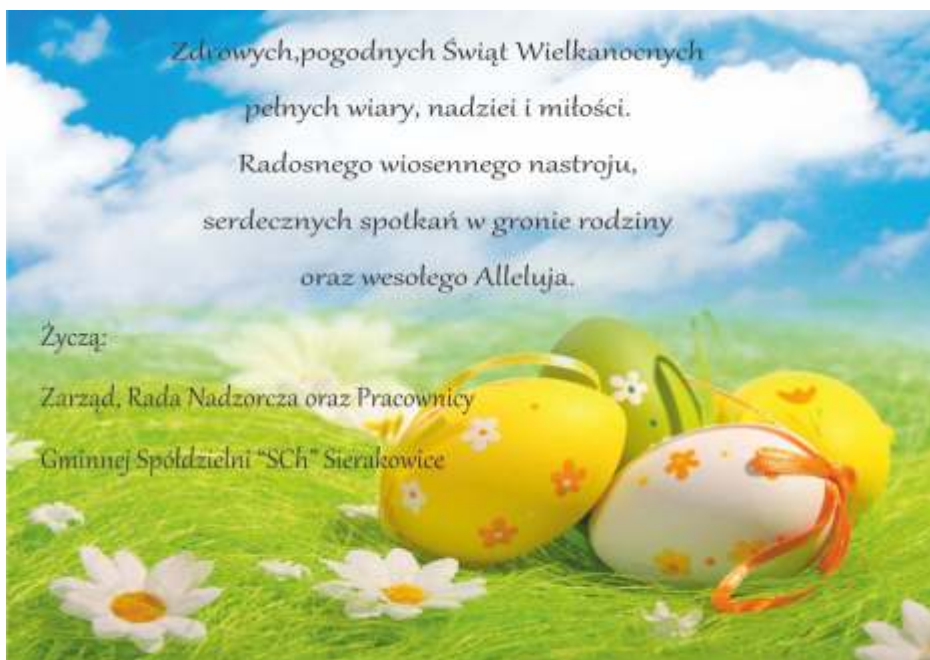
trzecie – Maciej Toczek (SP Lisie Jamy). Najlepsi wśród gimnazjalistów okazali się: Barbara Choszcz (ZS-P „Mała Szkoła” w Szopie), Katarzyna Cirocka (ZS Gowidlino) i Adrian Kuberna (ZS-P „Mała Szkoła” w Szopie). Spośród reprezentantów Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Sierakowicach pierwsze miejsce zajął Michał Woźniak, drugie – Piotr Bulczak, a trzecie – Natalia Kłajna.

Laureaci otrzymali oprócz dyplomów cenne nagrody ufundowane przez Wójta Gminy Sierakowice – tablety, radia z odtwarzaczami CD oraz mp4. Nagrody wręczał wójt Tadeusz Kobiela. Pozostali uczestnicy konkursu otrzymali drobne upominki.

Eliminacje powiatowe, kolejny etap turnieju, odbędą się 10 kwietnia w Kartuzach. Gminę Sierakowice reprezentować będą uczniowie, którzy zajęli pierwsze i drugie miejsca w poszczególnych kategoriach wiekowych: Maciej Polejowski i Klaudia Bojanowska – kategoria wiekowa 10-13 lat, Barbara Choszcz i Katarzyna Cirocka – kategoria wiekowa 14-16 lat oraz Michał Woźniak i Piotr Bulczak – kategoria wiekowa 17-19 lat.

Życzymy sukcesów.

Tekst i foto: AK



Wychowankowie ORW w Szklanej w Kwidzynie

Już po raz trzeci wychowankowie ORW w Szklanej brali udział w Wojewódzkim Konkursie Twórczości Regionalnej „Mój Region” w Kwidzynie. Spośród 31 prac, które wystawiliśmy na konkurs, aż 14 zostało docenionych przez komisję. Oto lista nagrodzonych:

Kategoria wiekowa 6-10 lat

Klaudia Las – I miejsce – drewno

Paweł Gronda – II miejsce – techniki łączone

Anastazja Misk – III miejsce – techniki łączone

Marcin Maszota – wyróżnienie – techniki łączone

Kinga Kaczmarek – wyróżnienie – techniki łączone



Kategoria wiekowa 11-14 lat

Ania Kostuch – II miejsce – techniki łączone

Tomek Brodziuk – II miejsce – drewno

Ksawery Makowski – III miejsce – techniki łączone

Marek Szczypior – wyróżnienie – techniki łączone

Marta Bednarek – wyróżnienie – techniki łączone

Julia Szymanowska – wyróżnienie – drewno



Kategoria wiekowa 15-18 lat

Jakub Wendt – II miejsce – drewno

Irena Komkowska – wyróżnienie – tkactwo

Kategoria wiekowa 19-23 lata

Karol Okrój – wyróżnienie – tkactwo

Na uroczyste wręczenie nagród pojechaliśmy do Kwidzyna 12 marca. Jak co roku zostaliśmy miło przyjęci przez gospodarzy. Rozdaniu nagród towarzyszyła znakomita oprawa artystyczna. Z zainteresowaniem podziwialiśmy występy uczniów z Zespołu Szkół Specjalnych w Kwidzynie oraz Zespołu Tanecznego „Powiśle”. Z ogromną przyjemnością wysłuchaliśmy też piosenek w wykonaniu dziewcząt ze Szkoły Podstawowej w Kwidzynie.

Jesteśmy bardzo dumni z naszych wychowanków, gratulujemy nagrodzonym i życzymy dalszych sukcesów.

Katarzyna Leszczyńska

Agnieszka Went

Foto: nadesłane

Myślę, więc nie ślę

Tegoroczny Dzień Bezpiecznego Internetu przypadł na czas ferii zimowych. Dlatego Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych i Zasadnicza Szkoła Zawodowa w Sierakowicach Szkolne Dni Bezpiecznego Internetu zorganizowały nieco później, od 23 do 27 lutego. Ich najważniejszym wydarzeniem była szkolna debata na temat sekstingu z udziałem uczniów reprezentujących wszystkie klasy ZSP i klasy I ZSZ. Wybierając taki temat z zakresu niebezpiecznych zachowań w Internecie,



szkoły włączyły się w kampanię społeczną Fundacji Dzieci Niczyje „Myślę, więc nie ślę”, ogłoszoną 10 lutego 2015 r. pod patronatem m. in. Ministerstwa Edukacji Narodowej.

Debatę na temat „Seksting – tylko moda czy zagrożenie dla młodych ludzi?” przeprowadzono 27 lutego. Zaszczycili ją swoją obecnością i cennymi uwagami podzielili się z młodzieżą: dyrektor ZSP pan Grzegorz Machola i dyrektor ZSZ pani Krystyna Formela. Spotkanie rozpoczął miniwykład na temat sekstingu, a dyskusję uczestników zainicjował film „Na zawsze” przygotowany w ramach kampanii społecznej Fundacji Dzieci Niczyje.

Młodzież z zaangażowaniem rozmawiała o przyczynach robienia sobie oraz wysyłania komuś zdjęć i filmów o charakterze intymnym/seksualnym, o powodach proszenia rówieśników o takie zdjęcia czy filmy, o konsekwencjach emocjonalnych i życiowych takich zachowań oraz możliwościach uzyskania pomocy, jeżeli dojdzie do sekstingu.

Najważniejszy wniosek z debaty jest następujący: Można mieć stuprocentową pewność, że intymne/seksualne zdjęcia i filmiki nie zostaną upowszechnione, nie wyciekną, nie trafią w niepowołane ręce, jeżeli nie powstaną!

Spotkanie, przy wsparciu pedagogów szkolnych ZSP i ZSZ, poprowadził uczeń klasy II LO Dawid Polejowski.

Mariola Kałduńska – pedagog szkolny w

ZSP w Sierakowicach

Foto: nadesłane



Międzyszkolny Turniej Językowy „English und Deutsch Masters”

25 lutego 2015 r., z inicjatywy zespołu nauczycieli języków obcych, w ramach projektu „Odnaka jakości Schule im Wandel – Zmieniająca się szkoła”, w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Sierakowicach odbył się I Międzyszkolny Turniej Językowy. Udział w nim wzięli uczniowie z pobliskich gimnazjów: z Sierakowic, Lini, Gowidlina, Kamienicy Królewskiej i Bukowiny, którzy przybyli do nas wraz ze swoimi nauczycielami i entuzjastycznie wspierającą uczestników publicznością.



Celem konkursu było zachęcenie uczniów do nauki języków obcych, kształtowanie umiejętności pracy zespołowej oraz wzbogacenie wiedzy kulturo- i realizmowej uczniów dotyczącej krajów anglo- i niemieckojęzycznych. Drużyny reprezentujące poszczególne gimnazja rywalizowały między sobą w konkurencjach sprawdzających wiedzę i umiejętności językowe w formie zabawy i quizu. Spośród wielu zadań uczniowie musieli m.in. rozpoznawać znane postaci, wykonawców muzycznych, identyfikować zabytki, ilustrować zwroty idiomatyczne czy przyporządkować słownictwo do ilustracji. Wzięli oni także udział



w specjalnie przygotowanych „Milionerach” oraz „Vabanque”. Uczestnicy turnieju znakomicie poradzili sobie z większością zadań, w czym bardzo pomogli im ich starsi koledzy – opiekunowie każdej z drużyn.



Walka była bardzo wyrównana, a różnica punktów między gimnazjami niewielka. Zdaniem pani Iwony Olszewskiej, nauczycielki języka niemieckiego z Lini konkurs był bardzo dobrą okazją do sprawdzenia wiedzy, współdziałania w zespole oraz pokonywania nieśmiałości. Efektem rywalizacji było pierwsze miejsce dla Gimnazjum w Lini, drugie dla Gimnazjum z Sierakowic, trzecie dla Gimnazjum z Kamienicy, zaś gimnazja z Bukowiny i Gowidlina otrzymały wyróżnienia w kategoriach „Niepowtarzalność w każdym calu” i „Kreatywność godna podziwu”.

Drużyny otrzymały upominki ufundowane przez sponsorów – Nadleśnictwo w Kartuzach oraz Radę Rodziców, za które serdecznie dziękujemy!



Mamy nadzieję, że turniej spodobał się uczniom gimnazjów i dostarczył im wielu niezapomnianych wrażeń, a także wzbogacił ich wiedzę o krajach angielskiego i niemieckiego obszaru językowego. Zarówno uczestników, jak i wszystkich, którzy mieli okazję obserwować ich tegoroczne zmagania zapewniamy, iż dołożymy wszelkich starań, aby impreza w przyszłości miała charakter cykliczny, cieszyła się coraz większą popularnością i zapewniała jej zwycięzcom coraz bardziej atrakcyjne nagrody! A więc: do zobaczenia za rok! :)

Marta Młyńska
Foto: nadesłane



UBEZPIECZENIA

Sierakowice, ul. Lęborska 13
tel. 58 684 63 29, kom. 691 720 935



Fryzjerskie metamorfozy 2015

W niedzielę 22 lutego 2015 r. w Łęborku odbył się 45 Międzyszkolny Konkurs Fryzjerski Uczniów Rzemiosła. Organizatorem przedsięwzięcia był Powiatowy Cech Rzemiosła i Przedsiębiorczości w Łęborku.

W tegorocznej edycji rywalizowało 27 uczestników. Zasadniczą Szkołę Zawodową w Sierakowicach reprezentowało 6 uczennic klasy trzeciej: Wioleta Szymichowska, Klaudia Klejna, Weronika Gruchała z Zakładu Fryzjerskiego p. Beaty Lis z Gowidlina, zaś Karolina Ziegert, Emilia Wittke, Anna Klatt odbywają zajęcia praktyczne u p. Marty Grzenkiewicz w Salonie Fryzjerskim „MARTA” w Sierakowicach.

Celem konkursu było rozwijanie kreatywności oraz prowadzenie zasad zdrowej rywalizacji, a także ukazanie kunsztu tego zawodu. Młodzi fryzjerzy zaprezentowali swój talent i pomysł na wykreowanie nowatorskiej stylizacji na główce treningowej w 4 konkurencjach:

- strzyżenie i modelowanie fryzury męskiej,
- fale wyciskane na mokro,
- fryzura dzienna,
- fryzura wieczorowa.

Komisja konkursowa miała niezwykle trudne zadanie z wyłonieniem najpiękniejszych fryzur, każda bowiem była na swój sposób pomysłowa. Oceniała zatem nowatorskość, kreatywność, stopień trudności, estetykę jak i całościowy wizerunek.

Nasze uczennice corocznie odnoszą sukcesy. W tym roku pierwsze miejsce uzyskała Wioleta Szymichowska, zaś Emilia Wittke miejsce piąte. Zwycięzcy otrzymali puchar i nagrody ufundowane przez sponsorów. Pozostałe uczennice uplasowały się w pierwszej dwunastce.

Słowa uznania kierujemy do mistrzów wspierających aspiracje zawodowe przyszłych fryzjerów.

Wioleta i Emilia będą reprezentować szkołę i rzemiosło w Regionalnym Konkursie Fryzjerskim 12.04.2015 r. w Słupsku.

*Weronika Gruchała, uczestniczka konkursu
Foto: nadesłane*



OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

Nowy właściciel - Firma



Sierakowice, ul. Łęborska 29 A

PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE WSZYSTKICH POJAZDÓW



ZAPRASZAMY



Zapewniamy:

- solidność
- nowoczesność
- wykwalifikowaną kadrę

Sprawdź stan techniczny swojego pojazdu za 1 zł.

Oferujemy:

- 🚗 najnowocześniejszą diagnostykę komputerową
- 🚗 geometrię kół 3D
- 🚗 badania pojazdów z napędem na 4 koła, Quattro, AWD, 4WD itp.
- 🚗 kompleksowe usługi serwisowe pojazdów
- 🚗 profesjonalne sprawdzanie pojazdów przed zakupem
- 🚗 elektromechanikę pojazdów
- 🚗 serwis klimatyzacji

Okręgowa Stacja Kontroli Pojazdów

83-340 Sierakowice,
ul. Łęborska 29 A



Zapraszamy: pon-pt 7⁰⁰-21⁰⁰, sob 7⁰⁰-15⁰⁰



Oferta edukacyjna Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Sierakowicach na rok szkolny 2015/2016

LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE - PROFIL EUROPEJSKO-INFORMATYCZNY

z pewnością zaspokoją nawet największe apetyty na projektowanie stron WWW, zgłębianie tajników grafiki komputerowej oraz tworzenie i obróbkę plików multimedialnych! Ale to nie koniec! Z nami poznasz wszystkie zakątki Europy! Atrakcyjne miejsca, nowi ludzie, międzynarodowe kontakty z rówieśnikami są wciąż za zamkniętymi drzwiami? Klucz do nich jest w naszych rękach! Już wkrótce sprawimy, że staną przed Tobą otworem!

3 lata nauki zwieńczone maturą!

Przedmioty o poziomie rozszerzonym: geografia, język angielski, wiedza o społeczeństwie.

LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE - PROFIL FOTOGRAFICZNO-DZIENNIKARSKI

to dla prawdziwych humanistów!

Masz dobre pióro? Udowodnimy Ci, że może być jeszcze lepsze! Odkryjemy w Tobie dziennikarski talent i pobudzimy Twoją kreatywność. Wiemy doskonale, że dobry tekst powinien być opatrzony dobrym zdjęciem. Z nami nauczysz się robić piękne fotografie i własnoręcznie odbitki, będziesz pracował z oświetleniem studyjnym, przygotujesz zdjęcia do obróbki w programach graficznych. Jeśli marzysz o studiach dziennikarskich – to profil stworzony właśnie dla Ciebie!

3 lata nauki zwieńczone maturą!

Przedmioty o poziomie rozszerzonym: geografia, język angielski, wiedza o społeczeństwie.

TECHNIKUM

Zawód: TECHNIK ŻYWIENIA I USŁUG GASTRONOMICZNYCH

Jeżeli kuchnia to twoja pasja, uczynimy z Ciebie postrach Magdy Gessler!

Nasze technikum zapewni Ci wszelkie warunki, abyś w optymalny sposób rozwinął swoje kulinarne umiejętności. Odkryjemy przed Tobą nie tylko tajniki kuchni świata, ale również nauczymy Cię, jak planować jadłospis i żywienie człowieka w różnych warunkach środowiskowych, a także jak zdobyć EUROPASS na stażu zagranicznym!

4 lata nauki zwieńczone maturą + kwalifikacje do wykonywania dwóch zawodów: kucharz oraz technik żywienia i usług gastronomicznych!

Nauczane języki obce: angielski i niemiecki.

Zawód: TECHNIK AGROBIZNESU

UE otwiera przede Tobą wiele możliwości. Ten kierunek z pewnością ułatwi Ci ich wykorzystanie! Nauczymy Cię zasad Wspólnej Polityki Rolnej i kto wie? Może zdecydujesz się na prowadzenie własnego gospodarstwa agroturystycznego lub organizowania wypoczynku ekoturystycznego? Jesteś EKO i chciałbyś nauczyć się wypełniania dokumentów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej? Nie wiesz jak pozyskiwać do niej dopłaty z funduszy unijnych? Nauczmy Cię!

4 lata nauki zwieńczone maturą + kwalifikacje do wykonywania zawodu technik agrobiznesu!

Nauczane języki obce: angielski i niemiecki.

Zawód: TECHNIK EKONOMISTA

Jeśli kochasz świat cyfr, paragonów, rachunków i rozliczeń, sprawimy, że ta miłość zostanie odwzajemniona! Z nami uzyskasz kwalifikacje do wykonywania pracy w działach finansowo-księgowych, w bankach, przedsiębiorstwach prywatnych, firmach ubezpieczeniowych, urzędach administracji (np. skarbowych), czyli wszędzie tam, gdzie praca zawsze na Ciebie czeka!

4 lata nauki zwieńczone maturą + kwalifikacje do wykonywania zawodu technik ekonomista.

Nauczane języki obce: angielski i niemiecki.

LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE DLA DOROSŁYCH

Absolwencie! Kontynuuj naukę!

Czekamy na Ciebie!

Z nami zdasz maturę!!!

Czas nauki: 2 lata.

Przedmioty o poziomie rozszerzonym: geografia i wiedza o społeczeństwie.

Nauczane języki obce to: angielski lub niemiecki.



KWALIFIKACYJNE KURSY ZAWODOWE DLA DOROSŁYCH

Jeżeli chcesz uzupełnić lub uzyskać dodatkowe kwalifikacje zawodowe dające nowy zawód, zgłoś się na kwalifikacyjny kurs zawodowy w zawodzie kucharz.



Oferujemy:

- Zarybianie jezior, stawów (świadectwo zdrowia) oraz oczek wodnych (ryby kolorowe i stawowe)
- Projektowanie i budowanie oczek wodnych
- Profesjonalne doradztwo
- Pisanie operatów rybackich
- Zakładanie i serwis akwariów

Sierakowice, ul. Kościarska 57
www.zlotaryba.pl tel. 608 283 407 wlodek.j.siemieniuk@gmail.com



Jak rzemiosło stało się sztuką

MEBS
tel. 660 477 171
www.solidne-meblo.eu, meble@mebs.pl



Kalendarz imprez Gminnego Ośrodka Kultury w Sierakowicach w 2015 r.

Data	Nazwa wydarzenia	Miejsce	Organizator
10 kwietnia (piątek)	Konkurs Recytatorski Literatury Kaszubskiej „Rodnô mòwa” – eliminacje gminne	Sala konferencyjna – GOK Sierakowice	Gminny Ośrodek Kultury; Oddział ZKP w Sierakowicach
13 - 24 kwietnia	Wystawa fotograficzna z Projektu COMENIUS pt. „Uchwyć świat na zdjęciu”	Drewniany Zabytkowy Kościół w Sierakowicach	Wójt Gminy Sierakowice; Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych; Gminny Ośrodek Kultury
26 kwietnia (niedziela)	Pola Nadziei - Akcja charytatywna „ŻONKIL kwiatem nadziei dla Hospicjum” Koncert Chóru ... ku czci Świętego Jana Pawła II	Teren powiatu kartuskiego – gmina Sierakowice Drewniany Zabytkowy Kościół w Sierakowicach	Kartuskie Hospicjum Domowe Caritas; Gminny Ośrodek Kultury, Gimnazjum w Sierakowicach
3 maja (niedziela)	Uroczystości Patriotyczne Msza św. z kaszubską liturgią słowa	Ołtarz Papieski, Pomnik Królowej Korony Polskiej w Sierakowicach	Wójt Gminy Sierakowice; Oddział ZKP w Sierakowicach; GOK, Parafia św. Marcina
5 – 31 maja	Wystawa „To je krótczé, to je dłudżé... Wędrówki szlakiem obrazkowych nut” w ramach wydarzenia „Liczą Kaszuby, żem je tak kochał...” – Ksiądz Prałat i Kanonik B.Sychta”	Drewniany Zabytkowy Kościół w Sierakowicach	Gminny Ośrodek Kultury
11-12-13 maja (pon., wt., śr.)	Igrzyska Młodzieży Szkół Podstawowych i Gimnazjalnych	Stadion w Sierakowicach	GKS Sierakowice, Gimnazjum w Sierakowicach; Gminny Ośrodek Kultury
18 maja (poniedziałek)	Koncert Młodzieżowej Orkiestry Dętej Gminy Sierakowice z okazji urodzin św. Jana Pawła II	Ołtarz Papieski	Wójt Gminy Sierakowice; Oddział ZKP; Gminny Ośrodek Kultury
30 maja (sobota)	Nabożeństwo Majowe przy Kapliczce z Puzdrowa	Muzeum Park Etnograficzny Wdzydze Kiszewskie	Muzeum Park Etnograficzny Wdzydze Kiszewskie; Sołectwo Puzdrowo; GOK Sierakowice
4 czerwca (czwartek)	„Liczą Kaszuby, żem je tak kochał...” Ksiądz Prałat i Kanonik Bernard Sychta		
	Otwarcie Wystawy akordeonów z kolekcji Pawła Nowaka (wystawa czynna do 5 lipca 2015 r.), Koncert Zespołu ALMOST JAZZ GROUP „Na Kaszëbach”	Drewniany Zabytkowy Kościół w Sierakowicach	Wójt Gminy Sierakowice; Andrzej & Tadeusz Bigus; Zrzeszenie Kaszubsko -Pomorskie; Szkoła Podstawowa Puzdrowo; Gminny Ośrodek Kultury
5 czerwca (piątek) godz. 19.00 godz. 20.30	Spektakl „Hanka sã żeni” w wykonaniu Teatru Regionalnego z Luzina Uczta weselna	Drewniany Zabytkowy Kościół w Sierakowicach Amfiteatr SZEROKOWIDZE	
6 czerwca (sobota) godz. 10.00 -13.00 godz. 16.00 godz. 18.00	Konferencja naukowa: „Dzieła i osoba ks. Bernarda Sychty inspiracją interdyscyplinarnych zainteresowań” Msza św. z kaszubską liturgią słowa, - odsłonięcie i poświęcenie pomnika ks. Bernarda Sychty - parada pocztów sztandarowych i gości do Amfiteatru „Szerokowidze” - koncerty zespołów folklorystycznych, muzycznych, kaszubskich; - kiermasze twórców ludowych, kuchnia kaszubska	Sala Konferencyjna Gminy Sierakowice Ołtarz Papieski Plac przy kościele św. Marcina Amfiteatr „Szerokowidze”	
23 czerwca (wtorek)	Kaszubska SOBÓTKA - Gwiazda wieczoru: Teatr Młodych Gotów	Amfiteatr SZEROKOWIDZE	Gminny Ośrodek Kultury
28 czerwca (niedziela)	Koncert w wykonaniu artystów zrzeszonych w sekcjach Gminnego Ośrodka Kultury w Sierakowicach	Drewniany Zabytkowy Kościół w Sierakowicach	Gminny Ośrodek Kultury
28 czerwca (niedziela)	Splawikowe zawody wędkarskie o Puchar Dyrektora GOK	Jezioro, teren gminy Sierakowice	Koło Wędkarskie Nr 72; Gminny Ośrodek Kultury



5. Pielgrzymka Maratońska – Bieg z Wiarą w Tle



W niedzielę rano, 12 kwietnia 2015 r., wystartuje 5. Pielgrzymka Maratońska. Pątnicy, biegnąc, pokonają trasę o długości sześćdziesięciu dwóch kilometrów, od Bytowa poprzez Parchowo, Sulęcyno, Gowidlino, Sierakowice, aż do Sanktuarium Królowej Kaszub w Sianowie. Uczestnicy będą ubrani w czarne i żółte koszulki, tworząc żywą kaszubską flagę czarno-żółtą, z lotu ptaka będzie wyglądać to imponująco. W pielgrzymce weźmie udział trzydziestu czterech biegaczy z Piły, Okonka, Wejherowa, Zbąszyna, Gdańska, Skórcza, Rumi,



Ślupska, Korzybia, Luzina i Bytowa. Najstarszym uczestnikiem będzie 69-letni Zenon Słomski z Korzybia, zaś najmłodszym Joanna Reglińska z Bytowa – 27 lat, średnia wieku wszystkich uczestników wynosi 46 lat.

Koszykówka. Ruszyła Liga Zuchów 2004

W sobotę 21 lutego swoje rozgrywki zainaugurowały najmłodsze zawodniczki KS „Bat” Sierakowice z rocznika 2004. Na turnieju w Straszynie zmierzyły się kolejno z rówieśniczkami z Gdyni, Gdańska oraz gospodyniami turnieju ze Straszyna.

Debiut na ligowych parkietach wypadł bardzo dobrze, gdyż młode zawodniczki „Bat” Sierakowice zostały w pokonanym polu wszystkie pozostałe ekipy, uzyskując następujące rezultaty:

Bat Sierakowice – VBW GTK SP6 Gdynia 41:16

Młode Lwy Gdańsk – Bat Sierakowice 12:34

GTS Straszyn – Bat Sierakowice 1:20

– Bardzo dziękuję wszystkim zawodniczkom oraz ich rodzicom za zaangażowanie. Najważniejsza w tej chwili dla nas jest dobra zabawa, zdobywanie nowych doświadczeń oraz budowanie świadomości, że poprzez sport można przezwyciężać swoje słabości – powiedziała Magdalena Makurat, trener KS „Bat” Sierakowice.

KS „Bat” Sierakowice wystąpił w składzie: Cymerman Marta, Furman Wanesa, Gilmajster Agata, Koszałka Karolina, Makurat Agata, Neubauer Natalia, Pacholska Natalia, Penk Marta, Pobłocka Dominika, Puzdrowska Konstancja, Rompska Marta, Skrzypczak Anna, Wenta Wiktoria.

Opiekę duchową nad pielgrzymką sprawuje ksiądz proboszcz Krzysztof Szary z parafii św. Filipa Neri w Bytowie. Start zaplanowano o godz. 8:15 przed kościoła św. Filipa Neri w Bytowie. Wcześniej, o godz. 7:00, odbędzie się msza święta. Do Sianowa pielgrzymi powinni przybyć 12 kwietnia br. około godz. 17:20, gdzie o godz. 18:00 wezmą udział w uroczystej mszy świętej. Poprzez pielgrzymkę biegacze chcą podziękować za dar beatyfikacji Jana Pawła II oraz uczcić pamięć ofiar katastrofy lotniczej pod Smoleńskiem. Trawestując znaną pieśń kościelną można by powiedzieć: „Jest zakątek na tej ziemi (kaszubskiej), gdzie powracać każdy chce”. Nadanie nowego znaczenia znanym słowom jest jak najbardziej na miejscu, gdyż zarówno Sianowska jak i Częstochowska Madonna to ta sama Matka, do której się uciekamy. Spotkajmy się zatem w Sianowie i w tym roku, by tradycji bytowskiego pielgrzymowania stało się zadość i by kolejne bagaże ludzkich trosk zanieść do „źródła oczyszczenia”.

Gorąco zapraszamy do udziału w uroczystej mszy św. w Sianowie.

Harmonogram 5. Pielgrzymki Maratońskiej:

godzina 6:30 – zbiórka uczestników przed kościołem św. Filipa Neri;
godzina 7:00 – msza św. w kościele św. Filipa Neri w Bytowie;
godzina 8:15 – start do Parchowa;
godzina 9:55 – przybycie do Parchowa;
godzina 10:20 – modlitwa w kościele p.w. św. Mikołaja w Parchowie;
godzina 10:30 – start do Sulęcyna;
godzina 11:25 – przybycie do Sulęcyna;
godzina 11:30 – modlitwa w kościele p.w. św. Trójcy w Sulęcynie;
godzina 12:00 – start do Gowidlina;
godzina 13:30 – przybycie do Gowidlina;
godzina 13:35 – modlitwa w kościele p.w. Niepokalanego Poczęcia NMP;
godzina 14:00 – start do Sierakowic;
godzina 15:00 – przybycie do Sierakowic;
godzina 15:05 – modlitwa przy Ołtarzu Papieskim w Sierakowicach;
godzina 15:30 – start do Sianowa;
godzina 17:20 – przybycie do Sianowa;
godzina 18:00 – msza św. w Sanktuarium Królowej Kaszub w Sianowie;
godzina 19:15 – wspólny posiłek w Domu Pielgrzyma w Sianowie;
godzina 20:00 – powrót do Bytowa.

Stanisław Majkowski



Udział w zawodach był możliwy dzięki wsparciu finansowemu Gminy Sierakowice oraz Firmy Handlowej „Bat” Sierakowice.

Tekst i foto: nadesłane

Klub Sportowy Bat Sierakowice ogłasza nabór do sekcji koszykówki dziewcząt z klas I - IV. Treningi dla grupy naborowej odbywają się w soboty w godz. 10.00 - 12.00. Telefon kontaktowy: 607-77-90-68.

Otwarcie sezonu na obiekcie Orlik 2012 w Sierakowicach

Turniejem piłki nożnej rozpoczęto sezon letni na obiekcie sportowym Orlik 2012 w Sierakowicach przy ulicy Kubusia Puchatka 7. Turniej rozegrano w sobotnie popołudnie 14 marca, a skierowany był głównie do zespołów, które rezerwują obiekt w tygodniu. Tak więc do turnieju przystąpiło pięć zespołów, choć chętnych było bardzo dużo, co świadczy o potrzebie wspólnej rywalizacji i powszechnie uprawianego sportu w naszym lokalnym społeczeństwie.

Najmłodszy uczestnik turnieju miał 16 lat, a najstarszy 37 lat, rywalizacja toczyła się w bardzo przyjaznej atmosferze, więc nie było mowy o typowym sędziowaniu, bo zawodnicy sędziowali sobie sami. Zespoły przybrały sobie nazwy, które rozbawiły nie tylko kibiców a nawet samych uczestników, a były to: AC PAJACE, GUANO TEAM, TEAM KIDS, LA BAMBA oraz EL MALINA. Turniej rozgrywany był systemem każdy z każdym 2x10 min. Zespół TEAM KIDS okazał się być najlepszym zespołem tego turnieju, remisując tylko z zespołem LABAMBA.

Wbrew pozorom zespoły przygotowały się do turnieju znakomicie i ten kto myśli, że na Orlikach grają zwykli kopacze, ten jest w błędzie. Podczas tego turnieju mogliśmy zaobserwować wspaniałe i składne akcje zespołowe, indywidualne przepiękne parady bramkarskie, gole, których nie powstydziliby się niejeden zawodnik ekstraklasowy. Turniejowi przyświecała jedna zasada – aby dobrze się bawić. Na zakończenie trzy najlepsze zespoły otrzymały puchary z rąk przepięknych sierakowickich dziewczyn, które zarazem były dziewczynami piłkarzy.

TEAM KIDS w składzie: Igor Tarasiuk, Damian Kitowski, Łukasz Leyk, Kacper Zengerski, Marcin Choszcz, Sebastian Lewna, Jan Cymerman.



Kolejność:

1. TEAM KIDS
2. AC PAJACE
3. EL MALINA
4. GUANO TEAM
5. LA BAMBA

Bardzo dziękuję za sportową i miłą atmosferę wszystkim uczestnikom turnieju, ogromne i ciepłe podziękowania dla Pomocy Medycznej Pani Justyny oraz dla hostess, które uświetniły swoim przybyciem rozdanie nagród.

Marian Wnuk-Lipiński
Foto: nadesłane

Gminne eliminacje w piłce ręcznej chłopców i dziewcząt

W dniu 3 marca w Szkole Podstawowej im. Floriana Ceynowy w Sierakowicach rozegrane zostały eliminacje gminne w piłce ręcznej chłopców i dziewcząt. Do rywalizacji w kategorii dziewcząt zgłosiły się tylko dwie ekipy: SP Sierakowice oraz SP Lisie Jamy. Mecz okazał się być jednostronnym widowiskiem i z dużą przewagą punktową Sierakowiczanki przeszły do finałów powiatowych. Do rywalizacji w kategorii chłopców stanęły: ZS w Kamienicy Królewskiej, SP w Lisich Jamach oraz SP w Sierakowicach. Wśród chłopców można było zaobserwować walkę o każdy punkt. Przy licznie zgromadzonej publiczności lżej grało się gospodarzom, czyli chłopcom z SP w Sierakowicach, którzy wysoko wygrywali swoje pojedynki. Chłopcy z ZS w Kamienicy Królewskiej po dość ciekawym pojedynku pokonali ostatecznie rówieśników z Lisich Jam, zdobywając drugą pozycję w turnieju gminnym. Przedstawiciele SP w Sierakowicach w obu kategoriach uczestniczyć będą w finale powiatowym, w którym poziom rozgrywek wyraźnie jest większy, a i prestiż turnieju wyższy. Wszystkim uczestnikom należą się ogromne podziękowania za zaangażowanie i wspaniałą atmosferę. Poza konkursem rozegrany został tak zwany „Mecz Gwiazd”, w którym brali udział wybrani uczestnicy turnieju. Nagrody w postaci pucharów oraz statuetek ufundowanych przez Wójta Gminy Sierakowice, w asyście trenerów i nauczycieli, wręczył koordynator do spraw sportu w Gminie Sierakowice. Statuetkę najlepszego zawodnika i zawodniczki otrzymali: Antonina Król z SP w Sierakowicach oraz Patryk Maszota z ZS w Kamienicy Królewskiej.

Marian Wnuk-Lipiński

delikatesy

Sierakowice
 ul. Wichrowe Wzgórze 8a
 ul. Dworcowa 7a
 ul. Łęborska 42a
 ul. Rynek 2
Kamienica Królewska
 ul. Królewska 22
Linia
 ul. Turystyczna 6
Kartuzy
 os. Derdowskiego 5
Garcz
 ul. Kartuska 34

www.ribena.pl

300 osobowa wycieczka WKS „F.C. Gowidlino”

Wiejski Klub Sportowy „F.C. Gowidlino” zorganizował w ostatnim czasie dla dzieci i młodzieży kilka interesujących wycieczek. Jedną z nich był wyjazd na bardzo ciekawy mecz siatkarzy Lotos Gdańsk – Skra Bełchatów. W wycieczce wzięło udział prawie 300 osób z terenu Gminy Sierakowice – dzieci, młodzieży i dorosłych. Nie lada logistycznym wyzwaniem była sprawna organizacja takiego wyjazdu – 5 autokarów i 8 samochodów osobowych. Liczba chętnych przekroczyła najśmielsze oczekiwania.

Pierwszym punktem programu był film w Multikinie pt. „Pingwiny z Madagaskaru”. Osoby z naszego klubu zajęły dosłownie wszystkie miejsca w jednej z sal w Multikinie w Gdańsku. Po seansie wszyscy udali się do hali Ergo Arena, gdzie również zebrał się komplet widzów. 10.635 widzów, w tym 296 osób z F.C. Gowidlino stworzyło niezwykłą atmosferę wielkiego widowiska, już nie tylko sportowego ale także społeczno – kulturalnego. Fantastyczny klimat panujący tego dnia w hali, znany jest wszystkim z meczów Reprezentacji Polski. Przeżyć go na żywo było niesamowitym uczuciem. Na boisku pojawiło się zresztą wielu aktualnych i byłych zawodników broniących barw białoczerwonych, m.in. Mateusz Mika, Piotr Gacek, Wojciech Grzyb, Bartosz Gawryszewski, Mariusz Wlazły, Michał Winiarski, Karol Kłos, Andrzej



Wrona czy b. trener Andrea Anastasi. Mimo, że gospodarze – Lotos Gdańsk przegrał spotkanie 1-3 wszyscy byli świadkami pięknego spektaklu.

W działaniach podejmowanych przez WKS „F.C. Gowidlino” bardzo ważną rolę odgrywają aktywność ruchowa oraz wspólne,

międzypokoleniowe spędzanie czasu wolnego. W obecnych czasach następstwem szybkiego rozwoju cywilizacyjnego jest brak ruchu i czasu. Szybki postęp i rozwój przyniósł nam wiele pozytywnych rozwiązań, ale również wpłynął negatywnie na ogólny stan zdrowia społeczeństwa. Zatracając naturalne potrzeby ruchu i wspólnego spędzania czasu doprowadzamy do nieodwracalnych chorób natury psychofizycznej: stres związany z tym uzależnień, choroby układu krążenia, układu kostnego (skrzywienia), układu mięśniowego, otyłość i wiele innych, które dotyczą nie tylko dorosłych, ale także niestety dzieci. Jedynym lekarstwem i profilaktyką jest wspólne aktywne spędzanie czasu.

Dlatego bardzo ważnym zadaniem jest przygotowanie dzieci i młodzieży do właściwego wykorzystania czasu wolnego. Istotne jest więc zabezpieczenie czasu pozalekcyjnego dzieciom tak, aby z jednej strony spełniał on walory zdrowotne, a z drugiej mógł rozwijać nowoczesne zainteresowania. Stąd właśnie organizacja w klubie F.C. Gowidlino wielu wspólnych wyjazdów, meczy Rodzice – Dzieci czy też wielu Turniejów Wojewódzkich i Ogólnopolskich, a także spotkań ligowych.

– Bardzo dziękuję za udział wszystkim 296 uczestnikom wycieczki zorganizowanej przez klub „F.C. Gowidlino”. Wielkie słowa podziękowania należą się szczególnie kierownikom autobusów za pomoc w sprawnej organizacji. W tym miejscu słowa pochwały należą się Panu Piotrowi Zengerskiemu, Mirosławowi Myszk, Damianowi Kolke i Arkadiuszowi Ludwikowskiemu. Bardzo cieszy fakt, iż w wyjeździe wzięło udział wielu piłkarzy i byłych piłkarzy, ale także rodziców i dziadków młodych adeptów futbolu. Poprzez aktywność sportową, integrację pokoleniową, wychowanie przez zabawę, wspólne spędzanie czasu wolnego niweluje się problemy pojawiające się wśród dzieci i młodzieży. Dziękuję za to, że po raz kolejny pokazaliśmy jak wielkie i piękne rzeczy można czynić działając razem – podsumował Prezes WKS „F.C. Gowidlino” Krzysztof Kolke.

Poza meczem Lotos – Skra klub również zorganizował wyjazdy na mecze siatek Atomu Trefla Sopot, siatkarzy Lotosu Gdańsk (łącznie 4 spotkania) i mecz Lechia Gdańsk – Wisła Kraków.

Krzysztof Kolke, foto: nadesłane

X

Wojewódzki Kaszubski Bieg Przełajowy

Terenami Kaszubskiego Parku Krajobrazowego w LINI

26.04.2015

Stadion sportowy w Lini

Zapisy do 17.04.2015 r.

gok@gminalinia.com.pl
 - fax/tel. 572 81 64
www.elektronicznezapisy.pl

REGULAMIN DOSTĘPNY NA:
www.gminalinia.com.pl

Wśród uczestników biegu rozdzwoniane zostają:

Elektroniczny pomiar czasu

godz. 13.45

bieg OPEN seniorek i seniorów

10 km

HARMONOGRAM BIEGU 2015		
godz. 12.15	Bieg Krasnoludków	– 2008 i młodszy 200 m
godz. 12.20	bieg dziewcząt	(2005 – 2007) 400 m
godz. 12.25	bieg chłopców	(2005 – 2007) 400 m
godz. 12.30	bieg dziewcząt	(2002 – 2004) 1000 m
godz. 12.40	bieg chłopców	(2002 – 2004) 1000 m
godz. 12.50	bieg młodzieży	(1999 – 2001) 1400 m
godz. 13.05	bieg młodzieży	(1999 – 2001) 1800 m
godz. 13.20	bieg juniorów	(1996 – 1998) 3200 m
		(1996 – 1998) 3200 m

WKS „F.C. Gowidlino” – Turnieje Halowe 2014/15

Drużyny juniorskie WKS „F.C. Gowidlino” wystąpiły jak co roku w kilkunastu Wojewódzkich i Ogólnopolskich Turniejach Halowych. Młodych adeptów piłki nożnej raduje udział w takich zawodach, natomiast działacze i trenerów cieszy duża ilość zdobytych wyróżnień – pucharów, dyplomów i medali. Najwięcej radości zaś przynosi pasja dzieci oraz wysoki poziom zaprezentowany w niektórych z tych Turniejów. Oczywiście jest to sport i nie każde zawody kończą się po myśli sportowców. Najważniejsze to podjąć sportowe wyzwanie i walczyć z własnymi słabościami. Coraz mądrzejsza taktycznie gra młodych piłkarzy, podparta dobrym wyszkoleniem technicznym i cechami woli-cjonalnymi w wielu Turniejach przynosiła zaskakujące sukcesy.

W kilku prestiżowych, bardzo dobrze zorganizowanych i obsadzonych zawodach zajmowaliśmy zaskakująco wysokie lokaty.

- 1 miejsce w Kościerzynie (10 uczestniczących drużyn),
- 2 miejsce w Gdańsku (16 uczestniczących drużyn),
- 2 miejsce w Somoninie (12 uczestniczących drużyn),
- 3 miejsce w Łęborku (10 uczestniczących drużyn),
- 2 miejsce w Somoninie (10 uczestniczących drużyn),
- 4 miejsce w Trąbkach Wielkich (12 uczestniczących drużyn),
- 3 miejsce w Gdańsku (12 uczestniczących drużyn),
- 3 miejsce w Trąbkach Wielkich (12 uczestniczących drużyn),
- 4 miejsce w Trąbkach Wielkich (14 uczestniczących drużyn),
- 4 miejsce w Somoninie (11 uczestniczących drużyn).

Łącznie, juniorskie drużyny WKS „F.C. Gowidlino” wzięły udział w okresie zimowym w ponad czterdziestu Turniejach, niejednokrotnie pokonując po drodze kilkunastu renomowanych rywali. Bardzo prestiżowym sukcesem było zwycięstwo w Turnieju w Kościerzynie, gdzie poziom sportowy i organizacja Turnieju stała na bardzo wysokim poziomie. W finale młodzi gowidlińscy piłkarze pokonali gospodarzy – Kaszubię Kościerzyna. Piłkarze FC Gowidlino zaprezentowali się w nim naprawdę rewelacyjnie. Swoją postawą zaskoczyli nawet największych optymistów.



Nie mniejszym sukcesem było zajęcie 2 miejsca przez FC Gowidlino 2003 w Turnieju rozgrywanym w hali Ergo Areny w Gdańsku, gdzie zespół zwyciężył w bardzo trudnej grupie, pokonując między innymi AP Gdynia oraz drużynę z Bytowa i Chojnic. Bez straty punktu i bramki drużyna awansowała do półfinału, w którym pokonała Lechię II Gdańsk 4-0. W Finale po bardzo wyrównanym pojedynku zespół uległ Pokoleniom Lechii Gdańsk 0-2. Rodzice obecni na Turnieju mieli ogromne powody do zadowolenia, nie żałując zapewne poświęconego czasu.

FC Gowidlino 2001, które prawie z każdego Turnieju wracało z medalami i osiągnięciami indywidualnymi najlepiej zaprezentowało się na Pomorskim Turnieju w Łęborku, gdzie zajęło wysokie 3 miejsce, ulegając tylko nieznacznie w meczu półfinałowym 1-2. Do zwycięstwa w tym meczu zabrakło naprawdę niewiele. Bardzo dobry występ ta drużyna zaliczyła również na Turnieju w Somoninie, gdzie wysoko pokonywała swoich rywali, dopiero w Finale drużyna przegrała po serii rzutów karnych.

Wielką radość sprawili również najmłodsi adepci futbolu z WKS „F.C. Gowidlino” 2006/2007 oraz 2008/2009, którzy brali udział

w kilku Turniejach Wojewódzkich. Dla tych grup udział w takich Turniejach to dopiero początki i nikt nie wymaga tutaj jakiś spektakularnych sukcesów. Najważniejszą sprawą u chłopców w tym wieku jest rozwijanie własnych pasji, nauka współpracy w zespole, zapoznanie się z zasadami funkcjonowania w grupie, praca nad własną osobowością i dobra zabawa. Niemniej te małe, pierwsze sukcesy cieszą.



Również w wielu innych zawodach halowych zespoły juniorskie FC Gowidlino prezentowały się z bardzo dobrej strony. Ambicja, wola walki, momentami dobry technicznie futbol i dyscyplina taktyczna – to cechy, które w większości występów charakteryzowały juniorskie zespoły FC Gowidlino. Oczywiście w następnych latach należy dalej pracować nad doskonaleniem umiejętności technicznych, a także pracować nad realizacją założeń taktycznych.



Dodatkowo w wielu turniejach juniorskie drużyny WKS „F.C. Gowidlino” zdobyły szereg indywidualnych wyróżnień: dla najlepszych bramkarzy, najwszechstronniejszych zawodników i królów strzelców. Wśród wyróżnionych indywidualnie znaleźli się, m.in.: Dominik Konkel, Szymon Dawidowski, Arkadiusz Kolke czy Damian Wojda.

– Gratulacje należą się głównie samym chłopakom, bo to oni przez sumienną pracę na treningach pracują nad doskonaleniem swoich umiejętności. Największym sukcesem dzieci, rodziców i trenerów jest prawdziwa pasja, wysoka frekwencja na zajęciach, wychowanie w duchu sportu. Nie byłoby to możliwe gdyby nie współpraca z rodzicami, gdyby nie poświęcony czas wielu z nich i gdyby nie zaufanie, jakim nas obdarzyli. Dziękuję wszystkim rodzicom, zaangażowanym kierownikom drużyn, osobom wspierającym drużyny FC Gowidlino za pomoc i poświęconą każdą sekundę. Słowa podziękowania kieruję do Wójty Gminy Sierakowice Tadeusza Kobiela za wsparcie działalności klubu. Wszyscy bierzemy udział i przyczyniamy się do wychowania pokolenia dobrej młodzieży, która dzięki uprawianiu sportu ma możliwość ucieczki od zagrożeń jakie niesie dzisiejszy świat. Nie ma nic piękniejszego jak realizacja swoich dziecięcych marzeń i pasji. Młodzi piłkarze doskonalą swoje umiejętności i ogólną sprawność fizyczną. Razem zapewniamy młodemu pokoleniu bezpieczny i aktywny sposób spędzania wolnego czasu. Mamy pewność, że dzięki uprawianiu sportu każdy z tych młodych piłkarzy staje się choć trochę lepszym człowiekiem – podsumował trener Krzysztof Kolke.

KK, foto: nadesłane



Ogłoszenia drobne

Sprzedaż drewna opałowego i kominkowego: dąb, buk – 150 zł/m, świerk, sosna – 100 zł/m, Sierakowice, tel. 667 157 948

Przyjmujemy zamówienia na ciasta i torty na każdą okazję: urodziny, jubileusze, wesela, przyjęcia.

Cukiernia „U Iwonki”, Mojusz, tel. 784 77 22 45.

Przy większych zamówieniach tort gratis!

Sprzedam nowy materac przeciwdrożynowy produkcji niemieckiej, tel. 509 395 161

Sprzedam dom na działce 6000 m2, Sierakowice - Sosnowa Góra, nowa niższa cena, tel. 660 162 121

Wynajem namiotów bankietowych wraz z wyposażeniem (ławki, stoły, termosy, oświetlenie) o powierzchni 72 m2. Na każdą okazję. Zapraszamy. Więcej informacji pod numerem 604-883-536 lub 668-743-506. Gowidlino

Kucharki! – Na wesela, przyjęcia i osiemnastki, itp. oraz catering, menu według gustu klienta, tel. 666 097 632

Gospodarstwo agroturystyczne organizuje warsztaty rzemiosła i rękodzieła ludowego dla grup szkolnych; jednodniowe zorganizowane wycieczki po okolicy; marsze nordic walking; imieniny i urodziny w plenerze; małe przyjęcia. Zapewniamy dobrą zabawę i malownicze widoki. Kamienicki Młyn, tel. 691 899 863, www.podlipa.gdan.pl

Zagroda edukacyjna zaprasza grupy przedszkolne, szkolne i inne na kilkugodzinne zorganizowane pobyty, mini golf, Dolina Jadwigi, tel. 691 688 971

Gabinet ginekologiczny lek. med. Tadeusz Janowski

ul. Jeziora 37, 83-340 Sierakowice, tel. 604 49 33 41, czynny we wtorki, środy i czwartki od godz. 17.00

- przystępne ceny
- nowoczesny sprzęt
- USG 3D

Informacja

Gminna Komisja ds. Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Sierakowicach uprzejmie informuje o miejscach pomocy osobom uzależnionym i ich rodzinom:

– Siedziba i Punkt Konsultacyjny Gminnej Komisji ds. Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Sierakowicach

ul. ks. B. Łosińskiego 1, 83-340 Sierakowice

czynne:

od poniedziałku do czwartku w godz. 7.30 – 15.30

w piątki w godz. 13.00 – 20.00

Przewodnicząca Komisji –

MARIA KAROLAK

tel. 609 180 881

– Grupa wsparcia

dla współuzależnionych

ul. ks. B. Łosińskiego 1,

83-340 Sierakowice

tel. 609 180 881

spotkania w czwartki

w godz. 8.30 – 12.00

– Grupa Anonimowych Alkoholików „Pogoda Ducha” w Sierakowicach zaprasza na mityngi osoby, które chcą zerwać z nałogiem alkoholizmu oraz ich rodziny. Spotkania odbywają się w każdy piątek od godz. 19.00 do 21.00 w budynku Domu Katolickiego w Sierakowicach ul. ks. B. Łosińskiego (na piętrze).

– Porady prawne

Porad z zakresu prawa rodzinnego udziela bezpłatnie mecenas **KATARZYNA KURKIEWICZ** w każdy drugi i ostatni piątek miesiąca od godziny 16:00 do 19:00 w Domu Katolickim przy ulicy ks. B. Łosińskiego 1 w Sierakowicach:

10 kwietnia, 24 kwietnia, 8 maja, 29 maja, 12 czerwca, 26 czerwca, 31 lipca, 28 sierpnia, 11 września, 25 września, 9 października, 23 października*, 13 listopada, 27 listopada, 18 grudnia*.

*w październiku i grudniu dyżuru wyjątkowo nie będzie w ostatni piątek miesiąca.

– Mediacje rodzinne prowadzi mecenas **KATARZYNA KURKIEWICZ** w każdy ostatni piątek miesiąca od godziny 18.00 oraz po telefonicznym uzgodnieniu (tel. 609 180 881).

Pieczątki Printer IQ.
Bezkonkurencyjna.
Unikalna jak Ty.

NOWOŚĆ



KSERO i DRUK

czarno-białe, kolorowe
wszystkie formaty (do A0++)

W KAŻDĄ ŚRODĘ
ZDJĘCIA po

format 10x15, mat/błysz
niezależnie od ilości
oferta ważna do 31.06.2015r.

0,39zł^{1szt.}



Sierakowice, ul. Słupska 2 • tel./fax: 58 684 75 20
format@elwoz.pl • www.format.elwoz.pl



ZAPRASZAMY: PN - PT 9-17

SALON SAMOCHODÓW UŻYWANYCH



www.AutoSzulc.pl

DEALER PRZYCZEPK



• NOWE • GWARANCJA • EUROPEJSKA HOMOLOGACJA •
• CENY PRODUCENTA •

SIERAKOWICE

ul. Św. Floriana 16
za stacją CPN, dojazd od ul. Lęborskiej

☎ 603 748 535

✉ biuro@autoszulc.pl

MŁODE ROCZNIKI • KREDYTY SAMOCHODOWE • ZAMIANY

OD IMPORTU PO REJESTRACJĘ

System Sufitów Napinanych



tel. 513 099 949

www.budremlis.pl

f /budremlis

KASY FISKALNE



od 899zł

► WAGI
► TERMINALE PŁATNICZE

tel. 58 681 91 18

SIERAKOWICE
UL. PIWNA 22

www.kasy24.com